ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem każdego miesiąca
Prenumerata roczna
$2.00
Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy
Wszelkie korespondencye oraz prenumeratę nadsyłać na adres poniżej podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month
Subscription per year
$2.00
Single copy 25c
Advertising rates on application
All communications should be sent to the address given below.

ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

ROK VI — MAJ — MAY — NUMER 5.



UTOROWIE: Bolesław Wallek Walewski, Kazimierz Garbusiński, Walerjan Styś, Franciszek Przystał — znani szeroko w Polsce kompozytorzy dzieł muzycznych, oper, oratorji, pieśni chóralnych i instrumentalnych, zaś w Ameryce znani z licznych dzieł wydanych drukiem, a w szczególności dzieła 100





Wydawcy muzyki Polskiej. Wmu Panu Bolesławowi J. Zalewskiemu w Chicago Autorowie. Kraków 15/11 1913 r.

Walerjan Styś *Fr. Przystał*

K. Garbusiński *Bolesław Wallek Walewski*

Preludji na Organy, wydanych nakładem firmy B. J. Zalewskiego w Chicago, z łaskawą wzmianką dla wydawcy, jak to powyżej jest uwidocznionem, wraz z autografami własnoręcznemi autorów.

UNIWERSALNY SAMOUCZEK
POCZĄTKOWYCH ZASAD MUZYKI
— I —
ŚPIEWU ZBIOROWEGO
Czterdzieści (40) stronic. Cena 25c Netto

Piotr Maszyński
Początki śpiewu
Podręcznik do nauki śpiewu zbiorowego.

Część Teoretyczno-Praktyczna
Uzupełnił B. J. Zalewski

KOMU NIEZBĘDNYM JEST TEN PODRĘCZNIK

Małemu dziecku z najniższej klasy. Studentom wyższych szkół. Muzykowi na różnych instrumentach. Nauczycielom i nauczycielkom. Organistom chórów kościelnych. Nauczycielom chórów dziecięcych. Siostrom zakonnym przy parafjach. Solistkom, solistom i artystom. Każdemu śpiewakowi lub śpiewaczce. Członkom w chórach parafjalnych. Członkom w chórach narodowych. Dzieciom w chórach dziecięcych. W seminarjach duchownych. Księżom i zakonnikom. Kompozytorom studjującym harmonję. Profesorom zakładów naukowych. Zakładom naukowych męskim i żeńskim.

Wogóle: — Wszystkim tym, którzy zajmują się śpiewem lub muzyką

Czy szewc może być astronomem? Nie!... On może być tylko porządnym szewcem, o ile z dokładnością uczył się tego rzemiosła. — Czy różne zespoły możemy nazwać chórami śpiewaczymi, które nieznają nut, ani też wstępnych wiadomości muzycznych? Nie!... Są to towarzystwa, które nieprawnie przywłaszczają sobie tytuły wielkich ludzi w świecie muzycznym, lub godła śpiewacze, nie mające nic wspólnego z muzyką lub ze śpiewem.

Chcąc być prawdziwym chórem śpiewaczym i być poważanym nietylko u swoich, lecz także i u obcych, konieczność wymaga zaznajomić się z nutami z Uniwersalnego Samouczka Śpiewu Zbiorowego, z którego po pewnym czasie (po 25 lekcjach) może pokonać wstępne wiadomości muzyczne i nosić prawnie tytuł godła śpiewaczego lub naszych sławnych mężów: — Chopina, Moniuszkę, Paderewskiego, Żeleńskiego i t. d., a nie ustając w dalszej pracy w wokalizowaniu i czytaniu nut głosem, można dojść do perfekcji pierwszorzędnego chóru, których niestety na wychodźtwie nie mamy. Który z chórów pierwszy zrozumiał doniosłość tego znaczenia? niechaj zawiadomi "Echo Muzyczne."

ZESZYT PIERWSZY ROZMIARU 5x7
(B. J. Z.) WYD. MUZYCZNE (B. J. Z.)
1505 Tell Place, Chicago, Illinois

"THE MUSICAL ECHO"
Issued during the early part of every month.
Subscription per year $2.00. Single copy 25c
Published by
B. J. ZALEWSKI
1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

PROSPEKT ECHA MUZYCZNEGO

ECHO MUZYCZNE będzie wychodzić co miesiąc, o kilkunastu stronicach na dobrym papierze w kolorowej okładce.

ECHO MUZYCZNE nie będzie niczyim urzędowym lub półurzędowym organem i tymsamem, — pismem niezaleznem od nikogo.

ECHO MUZYCZNE udzieli swych szpalt kazdemu, o ile korespondencje zgadzać się będą z kierunkiem pisma naszego.

ECHO MUZYCZNE będzie gorliwym propagatorem zaprowadzenia po chórach amatorskich elementarnych zasad muzycznych, jako też czytanie nut głosem.

ECHO MUZYCZNE nie bierze odpowiedzialnosci za artykuły "nadesłane" i o ile w nagłowku znajdzie się wyrażenie "nadesłane" co oznacza to samo, że pismo nasze powątpiewa w prawdziwosc tresci, lecz zamieszcza takowe z obowiązku neutralnego, zas odpowiedzialnosc bierze na siebie ten, kto będzie podpisany pod artykułem.

ECHO MUZYCZNE usilnie propagować będzie, aby w szkołach polskich zaprowadzonym był jednolity system nauczania dzieci spiewu, oraz uczenia pierwszych zasad muzycznych i czytania nut głosem.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

Pod rozwagę przedsiębiorcom, kupcom, wogóle wszystkim, którzy mają cośkolwiek na sprzedaz, a nawet gdyby ktoś chciał coś zakupić.

System amerykanski w handlu polega li tylko na ogłaszaniu się w pismach, dlatego zbytecznem byłoby rozwodzić się o tej sprawie za szeroko, lub wmawiać w kogoś, ażeby się ogłaszał, gdyż ta sprawa jest ogolnie w handlu zadecydowana ,ze kto chce interes zrobić, **ZMUSZONYM JEST OGŁASZAC SIĘ.**

Klijentela nasza składa się przeważnie z osób zamożnych, często robiących zakupna nieomal w każdej gałęzi interesu, dlatego tez kupcy i przemysłowcy powinni swój towar stale ogłaszać w **"ECHU MUZYCZNEM"**, a napewno nie pożałują tego, bo rezultat z ogłoszeń powinien być zadawalniający.

Nasze kolumny ogłoszeniowe są szerokie 3¼ cala, czyli jednocalowe ogłoszenie mieści w sobie 3¼ kwadratowych cali, pomieścić można prawie dwa razy tyle treści, jak w podobnym ogłoszeniu w innych pismach, w których kolumny są węższe. Szpalty naszych ogłoszeń będą tej samej szerokości, jak w niniejszym cyrkularzu.

Jeżeli przez ogłaszanie się można zarobić net $100.00, lub $50.00, a choćby nawet $25.00 tylko, to tą samą sumę kupiec traci jeżeli zaniecha się ogłaszać, dlatego też spodziewamy się, że ogłoszenie swe nadeśle nam Pan **ZARAZ**, aby w następnym numerze w **"ECHU MUZYCZNEM"** było takowe zamieszczonem, bo spóźnienie spowoduje strate w interesie.

CENY ZWYKŁYCH OGŁOSZEŃ OD STRONY 9x6½

Na okładkach zewnątrz jednorazowo: Cała $100.00, Pół $50.00, ¼ $25.00, ⅛ $12.50, 1-16 $6.25, 1-32 $3.12
Na okładkach wewnątrz jednorazowo: Cała $75.00, Pół $37.50, ¼ $18.75, ⅛ $9.38, 1-16 $4.69, 1-32 $2.35.
Gdzieindziej, nie na okł. jednorazowo: Cała $50.00, Pół $25.00, ¼ $12.50, ⅛ $6.25, 1-16 $3.12, 1-32 $1.56.

Ogłoszenia "Reading Matter" po 25c od wiersza

ORGANISTA z długoletnią praktyką, kawaler w starszym wieku, poszukuje posady. Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

ORGANISTA i nauczyciel śpiewu, z odpowiednią rekomendacją, poszukuje posady w Chicago lub na prowincji, specjalnościa prowadzenie chórów wielogłosowych. Adres:
ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE, CHICAGO, ILLINOIS

KWIACIARKA (314) Casotti-Zalewski (Młodość i piękność mam) na głos średni z fortep. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 30c, nam proszę nadesłać **tylko** 11c z pocztą. Tenże utwór na dwa głosy 31c z pocztą

BIAŁY MAZUR - GWIAZDY GASI (3348) Osmański-Zalewski na fortepian. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 20 i 25 c, nam proszę nadesłać **tylko** 11c z pocztą.

POLONEZ OGIŃSKIEGO (3100). Pożegnanie Ojczyzny, na fortep. Wydanie poprawne z tytułową okładką, przedstawiającą "Wesele w Ojcowie", gdzieindziej 25c, **u nas** 11c z pocztą.

ECHO MUZYCZNE, 1505 TELL PLACE
CHICAGO, ILL., U. S. A.

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1929 i nadesłać $2.00

Od Redakcji

ECHO MUZYCZNE, które nie jest subwencjonowane przez jakąkolwiek organizację, lecz finansowo oparte li tylko na abonamencie czytelników, nie jest w stanie udzielić kredytu nikomu, dlatego też upraszamy o nadesłanie prenumeraty zgóry, oraz o odnowienie prenumeraty, czy to w czasie roku, lub na rok następny.

Wielką krzywdę czynią ci, którzy zalegają za prenumeratę a nie raczą uiścić się z takowej; przecież czytelnikom naszym powinno rozchodzić się o podtrzymanie pieśni polskiej i mowy ojczystej, jeżeli Echo Muz. tę czynność wypełnia. Prosimy o uregulowanie.

Z każdym dniem Echo Muzyczne zdobywa coraz więcej prenumeratorów, ludzi poważnych z zakładów naukowych, a nam najbardziej dodaje otuchy, że chóry jak koscielne tak i narodowe, nadsyłają zamówienia na "Echo" tak, że numer okazowy (z dodatkami) jest na wyczerpaniu i wysyłamy tylko zwykły, bez dodatków.

Wprowadziliśmy trzy nowe działy dla naszej młodzieży, t. j. sztuczki teatralne dla samych dziewcząt i także dla chłopców, oraz monologi; uważamy to za konieczne, by młodzież polską więcej zainteresować na tem polu, bo publiczne występy na scenie dodatnio oddziaływują na umysłach tychże.

Stopniowo wprowadzamy różne ulepszenia, — jak: "Kronikę Chóralną," "Wiadomości z bieżącej chwili" i t. d. Staramy się usunąć analfabetyzm w chórach i zaprowadzenie w tychże wykładów początkowych zasad śpiewu i muzyki, jak to już zapoczątkowaliśmy dział elementarny p. t. "Teoretyczno-Praktyczna Szkoła Śpiewu."

Mamy w przygotowaniu dzieło bardzo poważne i niezbędne dla chórów amatorskich, Uniwersalny Samouczek początkowych zasad muzyki i śpiewu zbiorowego, które zrobi ogromny przewrót w naszych chórach, bo po kilku nawet lekcjach z Uniwersalnego Samouczka, śpiewak lub śpiewaczka, a nawet dziecko małe ze szkoły parafjalnej, pozna nuty, dzielenie i wartość tychże.

Dzieło to już jest do nabycia w redakcji "Echa" w cenie 25c za zeszyt pierwszy, i sprzedajemy takowe po cenie kosztów bez zarobku, a zarazem zamieszczać takowe będziemy i w piśmie, by tylko podnieść chóry zbiorowe, a przez to samo wykorzenić analfabetyzm, a gdy tego dopniemy, dopiero wprowadzimy inne nowe działy.

Do tak poważnego dzieła "Podniesienia Śpiewu i Muzyki do pewnych wyżyn doskonałości, konieczną jest współpraca wszystkich tych czynników, którzy zrozumieli, że po sztuce piękna, wartość nadego narodu jest cenioną i uznawaną.

Dlatego też prosimy każdego z naszych abonentów, by w miarę sił i możności zdobył nam jak największą liczbę prenumeratorów, a już przez to samo daje podwalinę pod gmach trwały i jest niejako fundatorem tak bardzo zaniedbanej placówki tu w Stanach Zjednoczonych.

Nie jesteśmy w stanie płacić komisowe, biorąc pod uwagę tak niską cenę, $2.00 za roczną prenumeratę z dodatkami, które wynoszą około $6.00, co przy dzisiejszych stosunkach drożyzny, absolutnie "zbogacenie się" jest wykluczone i wierzymy w to, że znajdzie się jeszcze tylu dobrze myślących krzewicieli pieśni i muzyki polskiej, którzy pismu więcej dopomogą aniżeli za pieniądze.

Cieszy nas to bardzo, że "Echo" pobudza do życia chóry już dawno uśpione, jak to odbieramy wiadomości z różnych miast, co nas tembardziej upewnia, że pismo takie nietylko że jest potrzebne, lecz koniecznie być musi, a przytem egzystencja jego jest zapewnioną, jeżeli spełnia należycie swój cel wytknięty, który już w zaczątkach swej działalności przynosi korzyść społeczeństwu.

Warto jest każdemu miłośnikowi śpiewu i muzyki zdobyć choćby jednego abonenta dla "Echa," bo przekona się zaraz, jakie zadowolenie czuć będzie w sobie, dlatego też prosimy to robić zaraz, bo kto zaraz daje — dwa razy daje.

Prosimy przeczytać odwrotną stronę (stronica czwarta), by upewnić się o doniosłości znaczenia pisma naszego, które w zupełności zasługuje na to, by takowe rozpowszechnić jak najwięcej — z pożytkiem dla całego wychodźtwa.—

B. J. Zalewski, Wydawca i Redaktor.

ECHO MUZYCZNE

Prenumerata roczna $2.00

Pojedynczy numer 25c

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early part of every month

Subscription per year $2.00

Single copy 25c

Advertising rates on application

ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

"The Musical Echo" (Miesięcznik)

Do Miłośników Śpiewu i Muzyki Polskiej

Echo Muzyczne jest jedynem polskiem pismem muzycznem w Ameryce, które stale i regularnie wychodzi, począwszy od 1go stycznia 1924 r., a którego zadaniem jest — pielęgnowanie śpiewu i muzyki ojczystej.

Echo Muzyczne, jako pismo samodzielne, które nie jest niczyim urzędowym lub półurzędowym organem, utrzymuje się o własnych siłach, opartych na abonamencie czytelników i nie jest wydawane dla zysku, zaś wszelką nadwyżkę wkładamy w pismo, powiększając takowe i ulepszamy w doborze treści i t. p.

Echo Muzyczne napewno będzie zaabonowane przez sz. p., bo tem samem przyczyni się w powstrzymaniu zaniku pieśni i muzyki polskiej, oraz mowy ojczystej tu na wychodźtwie.

Echo Muzyczne rocznie kosztuje $2.00 za 12cie numerów, w których prócz doborowej treści, ponadto pomieszczone są działy: a) techniczny o śpiewie i muzyce, b) dodatki muzyczne, c) dodatki teatralne. Wartość samych dodatków wynosi sumę około $6.00.

Pozamiejscowi proszeni są włożyć do listu sumę $2.00 i przysłać takowe w załączonej kopercie, miejscowi zaś niechaj odwiedzą naszą redakcję, lub zatelefonują Armitage 2156, pod jakim adresem mamy "Echo Muzyczne" wysyłać.

ROCZNIKI ECHA MUZYCZNEGO
są do nabycia

Numer Wstępny z nutami	$0.25
Rocznik 1924 (bez nut)	1.10
Rocznik 1925 z nutami	2.25
Rocznik 1926 z nutami	2.25
Rocznik 1927 z nutami	2.25
Rocznik 1928 z nutami	2.25
Rocznik 1929 z nutami w prenumeracie	2.00

UWAGA: Roczniki 1924, 1925, 1926, 1927, 1928 na wyczerpaniu; zamawiać zaraz.

Adres Redakcji:
ECHO MUZYCZNE — THE MUSICAL ECHO
1505 Tell Place Chicago, Ill., U. S. A.

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1929 i nadesłać $2.00

Książki Tyczące się Muzyki i Inne Dzieła Dzieła Teoretyczne w Zakresie Muzyki oraz Nowości Muzyczne

O znaczeniu etycznem muzyki. B. Kompfówna 35c
Najważniejsze przepisy dotyczące muzyki kościelnej. E. Gr. 85c
Stanisław Moniuszko, 1819-1919. A. Koehlerówna 40c
Muzyk jako przewodnik zespołów. W. Rzepko 10c
Uniwersalny Samouczek do śpiewu i muzyki. P. Maszyński 25c
Szkoła Śpiewu (Elementarne Zasady) M. Hobrowski 35c
Zbiór 30 Pieśni na 3 i 4 gł. żeńskie (szkolne). L d'A. Dietz 1.60
Osiem utworów muzycznych do śpiewu i na fortepian 50c
Artykuły Redakcyjne o śpiewie i muzyce I. B. J. Zalewski 35c
Artykuły Redakc. o śpiewie i muzyce, zesz. II. B. J. Zalewski 35c

* * *

Sztuczki Teatralne dla Młodzieńców

Czarny i Biały Murzyn, żarcik sceniczny. 7 osób 20c
Fatalna Kiełbasa, krotochwila w 1 odsłonie. 5 osób 15c
Narodziny Pieśni. 6 osób, komedja w 1 akcie. R. Rol 15c
Trafił Marek na Marka. 8 osób, komedja w 1 akcie. W. Alp 25c
Jakem Anatol Pafnucy! 9 osób, krotoch. w 1 akcie. Z. S. 25c

* * *

Sztuczki Teatralne dla Dziewcząt

Choinka, obr. wigilijny w 1 akcie. 10 osób. M. Stagieńska 20c
Doskonała Kuchmistrzyni. 5 osób, krot. w 1 akcie. Iks 35c
Kamyk i Róża. 3 osoby, jednoaktówka. C. Wolniewiczówna 15c
Ostatni raz. Djalog w 1 odsłonie, 2 osoby. Z. Śląska 15c
Pierwsza Nagroda Naci. Kom. w 1 ak, 6 osób. E. Korotyńska 15c
Złota Marysia. 5 osób, kom. w 1 akcie. E. Korotyńska 20c

* * *

Sztuczki Teatralne Męskie i Żeńskie

Jasełka. 24 osób. Obr. scen. w 1 akcie. E. Korotyńska 50c
Księżycówka. Dramat w 3 aktach. Jan Sroka 40c
Staruszkowie w zalotach. 2 osoby, fraszka w 1 akcie. A. Ł. 20c
Wszystko w Porządku. 6 osób, farsa w 1 akcie. N. Wicki 50c
Złotko i Błotko, w 1 odsłonie 4 osoby. Jan Sroka 10c
Chłopi. Libretto w 5-ciu aktach, napisał Jan Sroka ..... .50
Judasz. Libretto w 5-ciu aktach z prologiem, nap. J. Sroka .50
Quo Vadis. Libretto w 6-ciu akt. w 6ciu odsł. nap. J. Sroka .50

* * *

Monologi i Djalogi dla Chłopców

Zbiór Sześciu Monologów dla szkół paraf. Z. Topór 25c
Zawiera: 1. Zapisze. 2. Bez urzędu. 3. Nie wstąpię. Wyjątkowy młodzieniec. 5. Zawodowy wierszokleta. 6. Strach prosi o kolację.

* * *

Monologi i Djalogi dla Dziewcząt

Zbiór Sześciu Monologów dla szkół paraf. Z. T., F. Ż., C. W. 25c
Zawiera: 1. Nieporzędna. Pomyliła się. 3. U dentysty. 4. Ma się rozumieć. 5. Chwalińska. 6. Stróżka.

*

Monologi i Djalogi Żeńskie i Męskie

Dwa Monologi: 1 Na jednej głowie; 2 Maciek Wiecha 20c
Dwa Monologi, Djalog i Anegdoty z życia muzyków 20c
Zawiera: 1 Na koncercie, 2 Muzykalny, 3. Z muz. anegdot, 4. Psychologja drugiego flecisty, 5. Toscanini i Verdi.
Dwa Monologi i Cztery Wierszyki, przez Jana Srokę 20c
Zawiera: 1. Niepocieszony Wojtek, 2. Mój nos, 3. Cześć Bohaterom, 4. Naczelnikowi Piłsudskiemu, 5. Bławatek, 6. Błękitny Generał (Haller).

Wierszyki dla Dzieci i Starszych

Zbiór 23 utworów, Kryłowa, Mickiewicza, Zeszyt I ..... .20
Zawiera: 1 Kwartet, 2 Osioł i słowik, 3 Muzykanci, 4 Kot i słowik, 5 Szpak, 6 Kukułka i kogut, 7 Małpa i okulary, 8 Ciekawy, 9 Świnia pod dębem 10 Osioł z dzwonkiem, 11 Milczenie, 12 Zgodność, 13 Ja, 14 Wybory, 15 Dzieło, 16 Przyjaciele, 17 Dzwon i dzwonki, 18 Pchła i rabin, 19 Do tych, 20 Śpiew matki, 21 Owczarek, 22 Maciek, 23 Jaś

*

Zbiór 11 Utworów oryginalnie napisane przez J. Srokę, zesz. II. .20
Zawiera: 1 Namysłowszczykom, 2 Zakrakali krucy, 3 Do śpiewaków, 4 Dwa sztandary, 5 Kocham wszystko, 6 Oj nie pytaj, 7 A było to w piękny maj, 8 Krzaczek róży, 9 Rzecz o dzbanie, 10 Księżyc i dzieci, 11 Kwiatki.

Zbiór 13 utworów, Wierszyki, Aforyzmy i t. p. Zeszyt III ..... .20
Zawiera: 1 Anegdoty o artystach, 2 Antypatja do bemolów, 3 Dziesięć przykazań, 4 Echo fałszywe, 5 Fatalna pamięć, 6 Kapela, 7 Kapela Beja, 8 Na egzaminie, 9 Pocałunek Rossiniego, 10 Sąd Midasa, 11 Sługa muzykalna, 12 Zamiłowanie do muzyki, 13 Inne dzieła.

Zbiór 13 utworów "Motylki," nap. p. B. L. Kalina, Zesz. IV ..... .20
Zawiera: 1 Łezka, 2 Walka, 3 Trzy matki, 4 Cierpliwość, 5 Delikatność, 6 Kwiaty i ludzie, 7 Forteca, 8 Słońce i księżyc, 9 Wojna, 10 Wyścigi, 11 Skarbonka, 13 Motylki.

Zbiór 8 wierszyków. M. Paruszewska. J. Sroka. Zesz. V. 10c
Zawiera: 1 Przy organach, 2. Kreutzerowska sonata, 3. Artur Rubinstein, 4. Wandzi Nowowiejskiej, 5. Wilja Grajek, 6. W zaświaty, 7. Pasorzyt, 8. Powinszo-

*

Zbiór Pięciu Wierszyków i Djalogów. J. Sroka. Zesz. VI 10c
Zawiera: 1. Nasza Pieśń 2. Skowronek, 3. Sen żołnierza polskiego, 4. Ludzka dola, 5. Brzozy (wed. Żeromskiego) wanie dzieci.

ECHO MUZYCZNE WOBEC KRYTYKI PISM POLSKICH.

W Polsce, Ameryce i Kanadzie.

Dla braku miejsca recenzje zamieszczamy w streszczeniu:

Czy "Echo Muzyczne" ma rację bytu? i czy warto ako-we zaprenumerować? niechaj posłużą niektóre tylko artykuły z prasy polskiej, które zamieszczamy poniżej.

SIOSTRA M. BONAWENTURA, Dyrygientka muzyki w Akademji Polskich Sióstr św. Józefa w Stevens Point, Wis. .... "Życzę więc z całego serca szan. red. by "Echo Muzyczne" zaszło pod strzechy rodaków, by trafiło na zasłużoną ocenę i stało się zmartwychwstaniem naszej przepięknej polskiej muzyki i pieśni tutaj na obczyźnie. Polecając "Echo Muzyczne" wszystkim tym, którzy miłują Polskę i jej pieśni. — Mam w Bogu nadzieję że powodzenie "Echa" będzie wzrastać i trwać jak najdłużej". Z szacunkiem i życzliwością Siostra M. Bonawentura.

DZIENNIK "NOWINY POLSKIE" W MILWAUKEE WIS. .... "Słowem, "Echo Muzyczne" powinno się znajdować w domu każdego miłośnika pieśni polskiej, tak narodowej jak kościelnej, w domu każdego organisty i dyrygenta i w bibliotece każdego muzyka. Każdy znajdzie w nim coś interesującego.

PANI STEFANIA D'ORESTE; Dyrygentka chórów śpiewaczych i Szkoły muzycznej w Chicago i w Gary, Ind. .... "Z zamieszczonych artykułów można sobie wyobrazić pogląd na ogólną działalność i kierunek muzyczny nie tylko tu na Wychodźtwie, ale i w całej Polsce. Za tworzenie tego łącznika należy się panu B. J. Zalewskiemu, redaktorowi i wydawcy "Echa Muzycznego" głębokie uznanie. Z poważaniem Stefania D'Oreste.

KS. JAN S. FELCZAK z NEW YORK, N.Y. .... "Trzeba uznać że pisemko to posiada wielką wartość, jedyne tego rodzaju w języku polskim tu w Stanach Zjednoczonych. Treść jest nadzwyczaj interesująca i niejeden miłośnik muzyki a szczególnie narodowej znajdzie tam kopalnie, z której może czerpać bezustannie. Pisemko to można śmiało polecić każdemu który kocha muzykę i pieśń polską" ....

KRONIKA MUZYCZNA. Org. Diec. Lubelskiej w Polsce, Rok IV, 2 -(8), 1928 za listopad, Chicago-Ameryka. "Redakcji "Echo Muzyczne" jesteśmy bardzo zobowiązani za regularne nadsyłanie pisma. Cieszymy się niezmiernie, że tak dobrze redagowane pismo stoi na straży pieśni polskiej w dalekiej od nas Ameryce. "Szczęść Wam Boże" Rodacy! My ze swej strony przesyłać będziemy nadal swój organ "Kronikę Muzyczną" (Jako od Redakcji)

JEDNOŚĆ-POLONIA W BALTIMORE: "W tych dniach otrzymaliśmy z Chicago numer bardzo pożądanego i bardzo cennego pisma pod nazwą "Echo Muzyczne." .... Bedzie ono prawdziwym skarbem dla naszych polskich muzyków i śpiewaków .... że znajdzie ono szerokie poparcie wśród naszego wychodźtwa. Prenumerata za to cenne pismo $2.00" i t. d.

GAZETA KATOLICKA W KANADZIE: "Nadesłane nam trzy numera "EchaMuzycznego" przedstawiają się bardzo ciekawie pod względem doboru treści .... tak interesujące dla kół muzycznych i śpiewackich." i t. d.

PIAST W CHICOPEE: "Witamy z uznaniem pojawienie się "Echa Muzycznego" .... tego pożytecznego pisma fachowego" i t. d.

DZIENNIK POLSKI W DETROIT: "Echo Muzyczne" przedstawia się wspaniale, zarówno ze strony technicznej, jako też i z treści" i t. d.

MONITOR CLEVELANDZKI (DZIENNIK): "W Cleveland posiadamy kilka doskonale zorganizowanych chórów polskich, obowiązkiem więc śpiewaków jest udzielenie nowemu pismu muzycznemu jak największego poparcia.

DZIENNIK ZWIĄZKOWY W CHICAGO: "Pismo to polecamy drużynie śpiewaczej do zaabonowania. — Redaktorem i wydawcą jest p. B. J. Zalewski.

DZIENNIK ZJEDNOCZENIA W CHICAGO: "Wydawcą i redaktorem tego pisma jest p. B. J. Zalewski, pionier na tem polu wśród wychodźtwa polsko-amerykańskiego. Należy zaznaczyć, że "Echo Muzyczne" jest jedynem tego rodzaju czasopismem polskiem w Ameryce i z tem się każdy zgodzi, że potrzebnem." — E. P. Banasik, red.

MUZYK WOJSKOWY W GRUDZIĄDZU W POLSCE: "Całość numeru przedstawia się sympatycznie, cel pisma piękny, zadanie swoje na obczyźnie spełnia w zupełności. Szczęść Boże!"

KS. DR. W. KNEBLEWSKI Z POLSKI: — Słowo o Muzyce. "Niewolno mijać żadnego objawu kultury polskiej na Wychodźtwie, choćby takiej muzyki (dalej wyłuszczono brak pism zawodowych, czytamy) — śpiewacy nic, gdyby ich nieratował wysiłek jednostki Mam przed sobą kilka numerów "Echa Muzycznego", miesięcznika redagowanego przez B. J. Zalewskiego. — W lutowym numerze "Echa Muzycznego" spotykamy piekny referat prof. A. Karczyńskiego — "Chopin — Jako Muzyk" .... W każdym bądź razie trzeba "Echu Muzycznemu" powinszować wytrałości, że choć w trudnych warunkach wydawniczych nie rzuca posterunku, ale owszem utrzymuje się przy życiu, dla kultury pieśni i muzyki i sceny polskiej na Wychodźtwie.

Za przychylną ocene serdecznie dziekujemy i w miare możności, starać sie bedziemy ulepszać pismo, co bedzie zależnem od pozyskania jak najwiekszej liczby abonentów; zatem — prosimy o rozpowszechnianie "Echa Muzycznego".

B. J. ZALEWSKI, Red. i Wyd.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę



Obrazki z Życia Piotra Czajkowskiego

W tych dniach minęło 35 lat od śmierci najgenjalszego kompozytora rosyjskiego, Piotra Czajkowskiego. Któżby nie słyszał o twórcy nieśmiertelnej "Symfonji Patetycznej" i czarującego "Eugenjusza Oniegina"? Mało kto może się poszczycić znajomością rozmaitych ciekawych epizodów z życia tego wielkiego człowieka. Nie wątpimy przeto, że zamieszczona poniżej garść obrazków z życia Piotra Czajkowskiego potrafi zainteresować ogół czytelników.

PANI VON MECK.

Ojciec Piotra Czajkowskiego był administratorem Wotkińskich zakładów przemysłowych na Uralu, a później dyrektorem Muzeum technologicznego w Piotrogradzie. Dzieciom swym dał dobre wykształcenie teoretyczne, ale, nie posiadając żadnych kapitałów, nie mógł chłopcom po dokończeniu przez nich studjów okazywać żadnej pomocy materjalnej.

Dlatego też młody Piotr musiał po absolwowaniu konserwatorjum myśleć sam o swem utrzymaniu. Na szczęście został on wkrótce powołany do konserwatorjum moskiewskiego w charakterze profesora, tak że skromne utrzymanie miał zapewnione. Ale było to istotnie utrzymanie bardzo skromne, gdyż pensje profesorskie nie były wówczas wysokie.

Tak więc musiał Czajkowski mieszkać w jednym pokoiku wraz z Rubinszteinem, od którego pożyczał sobie zazwyczaj czarnego ubrania, ilekroć proszony był na jakieś oficjalne przyjęcia. Czajkowski cierpiał bardzo z powodu trudnej sytuacji materjalnej, gdyż, będąc zmuszonym pełnić obowiązki profesora, nie mógł w takiej mierze poświęcać się komponowaniu, jakby tego pragnął.

W tym czasie otrzymał on pewnego dnia list od niejakiej pani von Meck, wdowy po znanym moskiewskim miljonerze, w którym ta ostatnia prosiła go, by skomponował dla niej duet. Z biegiem czasu między panią von Meck a Czajkowskim wywiązała się ożywiona wymiana korespondencji, w trakcie której Czajkowski przyznał się swej nieznanej zwolenniczce, iż ciężkie warunki materjalne nie pozwalają mu poświęcić się całkowicie muzyce.

Dowiedziawszy się o tem, pani von Meck zaofiarowała Czajkowskiemu stałą zapomogę miesięczną w wysokości 500 rubli, dając mu do zrozumienia, iż tak śmiesznie mała (według jej poglądu) suma bynajmniej nie obciąża jej miesięcznego budżetu. Czajkowski przyjął tę propozycję i od tej chwili cały swój czas poświęcał wyłącznie komponowaniu nowych utworów.

Wymiana listów między Czajkowskim a panią von Meck stawała się tymczasem coraz intensywniejsza; Czajkowski informował w swych listach przyjaciółkę (której osobiście wcale nie znał) o wszystkich swych planach, odpowiadając jej równocześnie na liczne pytania, dotyczące życia literackiego, muzycznego i towarzyskiego. W ten sposób Czajkowski korespondował z panią von Meck pełnych dziesięć lat, przyczem ludzie ci, mieszkający w jednem mieście, nigdy się nie widzieli, nigdy nie wymienili z sobą ani jednego uścisku dłoni.

Tymczasem sytuacja materjalna Czajkowskiego zmieniała się stale na lepsze. Jego opery, symfonje i romanse przynosiły mu bardzo ładne dochody, jego imię nabywało coraz większego rozgłosu. Pewnego dnia otrzymał Czajkowski list od pani von Meck, która donosiła mu, iż straciła swój cały majątek i wobec tego nie może mu dłużej okazywać pomocy finansowej.

Czajkowskiego wiadomość ta niewymownie zmartwiła, — nie dlatego oczywiście, że dochody jego zmniejszyły się o 500 rubli miesięcznie, lecz przez wzgląd na to, że szczerze ubolewał z powodu nieszczęścia, jakie spotkało jego przyjaciółkę.

To też niezwłocznie wystosował do pani von Meck serdeczny list, w którym dziękując jej za wszystko, co dlań dotychchczas zrobiła, prosi ją, by nie przejmowała się swym smutnym losem i nie traciła wiary w lepszą przyszłość. Na list ten jednak odpowiedzi nigdy się już nie doczekał.

Czajkowski cierpiał bardzo z powodu zerwania się korespondencji z panią von Meck którą uważał za swego najlepszego przyjaciela. A kiedy później dowiedział się, że sytuacja materjalna pani von Meck nie jest bynajmniej tak zła,. kiedy zmuszony był przyjść do przekonania, że "opiekunce" jego chodziło jedynie o pozbycie się niemiłego jej widocznie obowiązku wspierania biednego kompozytora, rozgoryczenie Czajkowskiego nie miało granic. Żywił on naprawdę wobec swej "przyjaciółki" jaknajserdeczniejsze uczucia, łatwo więc można zrozumieć, że postępek pani von Meck dotknął go bardzo niemile. O rozczarowaniu tem nie zapomniał nigdy w swem życiu a na łożu śmierci, leżąc w agonji, miał na ustach imię tej, co taki srogi zawód w młodości mu sprawiła.



"Jego Książęca Mość — Piotr Czajkowski.

Piotr Czajkowski w obcowaniu z ludźmi odznaczał się niezwykłą skromnością, graniczącą często z chorobliwą jakąś nieśmiałością. Takim był jednak tylko w otoczeniu osób obcych, w kółku bliskich przyjaciół umiał być jednak wesołym

i dowcipnym nawet. Razu pewnego jechał Czajkowski wraz ze swym młodszym bratem do siostry mieszkajcej w gubernji kijowskiej. Z Kijowa musieli jechać końmi, gdyż kolei w tych okolicach nie było. Na jakiejś stacyjce musieli podróżni bardzo długo czekać na wymianę koni. Czajkowski stracił w pewnej chwili cierpliwości i postanowił działać. "Zaraz dostaniemy nowe konie, — zwrócił się do brata, — zawołaj zarządcę poczty".

Kiedy ten przyszedł, powiada Czajkowski: "Jak możecie się odważyć w ten sposób nas traktować? Czy wiecie z kim macie do czynienia? Jestem książę Golicyn, podróżuję w ważnych sprawach i mogę wam dać tę tylko radę, byście mnie tu zbytecznie nie wstrzymywali". Wrażenie tak energicznego wystąpienia "księcia" było piorunujące. Zarządca zbladł i momentalnie spełnił rozkaz "jego książęcej mości". Bracia zadowoleni z siebie i z poczciwego zarządcy poczty, ruszyli w dalszą drogę, zanosząc się od śmiechu z powodu udanego "kawału" Piotra. Ale wesołość ich nietrwała zbyt długo.

W pewnej chwili Czajkowski zauważył że w zajeździe zostawił na stole swój portfel z pieniędzmi i dokumentami. Mój Boże, cóż począć. Bez pieniędzy i bez papierów jechać nie można, a z drugiej strony perspektywa spotkania się z zarządcą pocztowym, który niewątpliwie z zawartości pugilaresu zdążył już się przekonać, z jakim to księciem Golicyjnem miał zaszczyt mówić, również nie była zbyt nęcąca .

Ostatecznie jednak na coś trzeba się było zdecydować, a tak zdehumorowani bracia postanowili pojechać z powrotem po pugilares. Jakież jednak było ich zdumienie, kiedy, zbliżając się do zajazdu, spostrzegli zarządcę, który z uśmiechniętą twarzą biegł im naprzeciw trzymając w ręku pugilares. Widząc, że Czajkowski zamierza wysiąść z pojazdu, zawołał:

Niech się Wasza książęca Mość nie trudzi, — oto pugilares."

Było rzeczą jasną, że uczciwy rządca nie odważył się " zrewidować" pugilaresu i w ten sposób pozostał w mniemaniu, iż ma do czynienia z prawdziwym księciem. Czajkowski był uszczęśliwiony i, dziękując rządcy za jego uprzejmość, rzucił: "A jak się pan nazywa, chciałbym nazwisko pańskie zachować w pamięci: "Nazywam się Czajkowski", — odpowiedział skromnie zapytany ku bezgranicznemu zdumieniu obu braci.

Czajkowski nie wiedział, czy rządca żartuje, czy też dziwnym zbiegiem okoliczności istotnie nazywa się Czajkowski. Zapytali więc stangreta, a ten potwierdził im, że zarządca pocztowy mówił prawdę. Zadowoleni z tak dobrego końca niezwykłego tego incydentu, bracia w jaknajlepszym humorze kontynuowali swą podróż.

Nr. 284 "Goniec Wielkopolski", d. 8-12-'28 r.

Kurjer Poznański d. 4—XII—1928



Stanisław Moniuszko
DZIEDZICTWO, ŻYCIORYS I MUZYKA
Zarys Biograficzny.

Napisał
Bolesław Wilczyński.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Zobaczmy jak on swą postać wyrzeźbił i jakim wyrazem świadczył o swej mocy, mając lat 51. Wzrost wysoki, lecz barki szczupłe, piersi zapadłe, zaś kończyny chude i miękko umięśnione — wszak to wygląd charłaka, budzącego litość. Takim nie był wysoko ponad poziom unoszący głowę pan Stanisław. Mało kto, chcąc mu w twarz spojrzeć, nie potrzebował oczu skierować w górę, w czem zwykle tkwi fizyczna przyczyna obawy i poważania ze strony jednej, nacisku i pogardy z drugiej. Gdy bowiem człowiek rosły i atletycznie zbudowany patrzy na postać znacznie niższą, ta czuje się być wchłoniętą całkowicie i od razu przez spuszczone na nią źrenice. Łatwo więc pierwszy góruje w zmysłowej dwu wymiarów potyczce. Niżnik wodzić wzrokiem nie śmie; wyobraźnia zaś uprzedza go, że stoi przed olbrzymem, który swą przewagę nie tylko wyniosłością oblicza okazoać zdoła. A właśnie bogaczowi z dorobku przyszłoby łatwo zgnieść, złamać, powalić każdy z wielu osóbek, co na wyższość wszelaką lubią ostrzyć narzędzia złości. Jego budowę znamionowała równowaga mężów zdolnych zachować ją ustawicznie w dwustronnej pracy systemu mięśnio-nerwowego. Wysiłkiem umysłowym on nie gnębił ciała; nadużyciem siły i procesów fizjologicznych on się strzegł na rozwój woli rozumnej wpływać ujemnie. Stąd całokształtu układ symetryczny i linje harmonijnie dobrane, o ile znaczą dynamikę charakterów możnych, pełnych odwagi, spokojnych i wytrwałych wobec konieczności, więc potęgę działaczy hartownych i mistrzów w dziedzinie systematyki praktycznej. Że tajemnice ładu nie były obcemi biedakowi, czyż tego nic dowiódł posiadacz stateczny, jak nie długo potem dowiedzie mąż, ojciec i obywatel szczęśliwy? Zalążeg cenny, otrzymany prawem dziedzictwa, on, zamiast utracić pod wpływem burz i szałów społecznych, uswoił świadomie, wyhodował pięknie i uczynił moralnem życia swego prawem. Znać to w postawie. Ta pełna budowa tułowiu i mocna kończyn, ten kształtny rysunek głowy, której obsada ani wymiary nie grzeszyły odstępstwem w stosunku do całości, wszystek zgoła żywokształt osoby, wyrzeźbiony proporcjonalnie i harmonijnie, świadczył, że we wnętrzu człowieka-artysty gra muzyka czynników strojna, ujęta w karby porzą-

(Ciąg dalszy nastąpi)

Pod rozwagę delegatom na walny zjazd Z. Ś. w Cleveland

Raz trzeba skończyć z bawieniem się w ciuciu-babkę, gdyż widzimy jak na dłoni, że Zw. Śpw. nie jest tym, jakim być powinien. Przed zjazdem w South Bend pisaliśmy, że największe nieszczęście będzie obór zarządu w Chicago — i tak się stało, bo rezygnacje i usuwanie "starych mioteł" z zarządu głównego było na porządku dziennym; w dodatku wysunięcie na czoło kiku ambitnych jednostek, nie posiadających kwalifikacji w prowadzeniu organizacji śpiewaczej, w wielkiej mierze przyczyniło się do dysharmonji w Związku.

Organizacja ta nie ma racji bytu, jeżeli na czele tejże są analfabeci pod względem muzycznym i jeżeli delegaci przyjadą do Cleveland poto tylko, ażeby powtórnie obrać urzędników niemuzykalnych, to lepiej ażeby zjazdu tego wcale nie było, bo pocóż mamy w dalszym ciągu patrzeć na stopniowy zanik tego zrzeszenia?

Obowiązki delegatów winny być:

a) Przyszły główny zarząd winien się składać z jednostek muzykalnych.
b) Przeprowadzić uchwałę, ażeby po chórach zaprowadzić wykłady wstępnych wiadomości muzycznych.
c) Poświęcić pół godziny (choćby) na czytanie nut głosem, jako też i wokalizowanie.
d) Dyrygenci okręgowi obowiązani co kwartał zegzaminować swe chóry co do tych przedmiotów.

Interpelacje.

a) Postawić w stan oskarżenia tych urzędników, którzy głosowali za wręczeniem sumy $500.00 p. Czerwińskiemu, którą to Zw. Śpw. stracił.
b) Postawić w stan oskarżenia tych urzędników, którzy głosowali, by dzieła konkursowe sprzedać za $100.00 pewnej firmie, za które Zw. Śpw. zapłacił zgórą $1000.00.
c) Postawić w stan oskarżenia p. Trzcińskiego, jako redaktora działu śpiewaczego, który publicznie śmiał nazwać najzasłużeńszych udzi w Zw. Śpw. "staremi miotłami."

Polecamy Delegatom:

a) Zwrócić $100.00 firmie za nabyte dzieła konkursowe i zbadać czy rzeczywiście ta suma ($100.00) wpłynęła do kasy, gdyż to jest własność Zw. Śpw., tembardziej w tym wypadku, że kostytucja Z. Ś. tego nie pozwala, ażeby handlowano majątkiem Zw. Śpw.
b) Zwrócić p. W. L. Petrykowskiemu $189.93, które mu się słusznie należą, tembardziej w tym wypadku, że w podróży zmuszonym był sam sprawy Zw. Śpw. załatwiać, a nie jak obecny zarząd, który wypłacił $70.00 pp. Pance i Wyrzykowskiemu za przejazd do Cleveland, co można było uskutecznić listownie za 2c, lub ostatecznie jeden mógł tę sprawę załatwić.

Na zakończenie polecamy pod rozwagę Szan. Delegatom najdrastyczniejszą sprawę, t. j. usunięcie z prezesostwa p. W. L. Petrykowskiego, którego nie chcemy bronić i jeżeli komisja zażaleń będzie badać tę sprawę, to niechaj wie o tem, że nieporządki były w zarządzie, na które Echo Muzyczne zwracało uwagę, jako też obecny redaktor i wice-prezes Zw. Śpw. p. Trzciński, któremu kazano siadać, gdy o niedokładnościach informował zarząd. A więc... nie winna tu tyle jednostka ile winien cały zarząd, jeżeli tolerował sprawy przez dwa lata, de facto stał się współwinnym wszystkich przekroczeń, a jako współwinni — nie mają prawa oskarżać jednostki — wobec czego postawieniu w stan oskarżenia podlega cały zarząd obrany w South Bend, Ind. Komisja zażaleń powinna zbadać głosy prasy polskiej w tej sprawie: Dziennik Związkowy, Dziennik Nowiny Polskie i Echo Muzyczne, artykuły: a) "We własnej obronie," b) "Krzycząca niesprawiedliwość," c) "Odpowiedzi redakcji," d) "Stare i nowe miotły," e) "Sprawiedliwość przedewszystkiem," f) "To i owo." Na żądanie, Echo Muzyczne dostarczy komisji zażaleń tych artykułów.

O Urząd Prezesa w Zw. Śpw.

Dowiadujemy się, że grono śpiewaków postanowiło poprosić Dr. Urbanowicza z Chicago, dyrygenta chóru Filomenów, by przyjął kandydaturę na prezesa Zw. Śpw., lecz dał odpowiedź odmowną, bo z tegoż chóru ubiega się o ten urząd p. Z. i nie chce mu szkodzić. Dziwi nas mocno, że p. Z., wiedząc o tem, zamiast poprzeć tak poważnego kandydata, jako Dr. i muzyka, wpycha się sam tam, do czego nie ma odpowiednich kwalifikacji, a już z tego względu, że jest analfabetą muzycznym i wielce zarozumiałym, nie powinien być na sejmie nawet pod uwagę brany, a jeżeli się stanie inaczej, to będziemy mieli prezesa od własnej adoracji i co wieczór kolejno chóry zaszczycone będą jego osobistością, gdzie mowy będą się sypały jak z rogu obfitości, bez sensu i pożytku dla organizacji, gdyż p. Z. choruje na wielkość, do której nie dorósł.

Pan Purwin w Ogniu Krytyki Publicznej

Urzędowy organ Zw. Śpw. Pol. w Am. z dnia 2 maja 1929 w Dzienniku Związkowym, na stronicy 10-tej, w szóstej szpalcie, w artykule "Wolny Głos Przedzjazdowy," podpisanym przez Bronisława Skowronek, zamieszcza co następuje:

"Odnoszę się do tych panów, co w szkodliwy sposób chcą reformować Zw. Śpw. Pol Mam na myśli artykuły pana Purwina. — Każdy z nas śpiewaków ma respetk i poszanowanie dla swego dyrygenta i tak jest dobrze, ale jak ktoś odbiera dyrygentom ich kwalifikacje do ucze-

nia chórów, jak to czyni p. Purwin, to wywołuje zamieszanie pomiędzy drużyną śpiewaczą i tem samem szkodzi Związkowi Śpiewaków Polskich. Artykuł w Dzienniku Chicagoskim z d. 19 kwietnia b. r. zatytułowany "Śpiewakom pod Rozwagę" a nie podpisany, takje ujemny wpływ wywiera, nie dając wskazówek na rzetelne reformy naszej organizacji. Wszystko jest nie w porządku według autora w Zw. Śpw. Pol. Konstytucja przestarzała. Zarząd nieodpowiedni. Dyrygenci nieuki. Konsekwencja tego wszystkiego jest, że wszystkie chóry w Z. Ś. P. mogą śpiewać, ale tylko do księżyca."

Otóż — koledzy i koleżanki, oraz delegaci w Cleveland, za tak "przychylne krytyki," które p. Purwin pisze o Zw. Śpw., potrzeba jeszcze, ażeby zjazd śpiewaczy wymierzył sobie policzek podczas sejmu w Cleveland i gdy p. Purwin ukaże się na sali, by wszyscy powstali na znak "uszanowania" i jednocześnie zaprosić na scenę by przemówił do Was w sposób jemu właściwy; w dodatku zaprosić na sędziego kontestu.

Gdyby p. Purwin był sobie tylko zwykłym korespondentem, to można byłoby mu wybaczyć, lecz że jest także muzykiem, śpiewakiem i "dyrygentem," nazywając swych kolegów "nieukami," przeto niech mi wolno będzie zwrócić uwagę, że wyrażenia jego najprawdopodobniej odnoszą się w pierwszym rzędzie do jego własnej osoby, a gdyby p. Purwin chciał zaprzeczyć temu, udowodnimy to w sposób tak przekonywający i fakty podamy z lekcji, którą p. Purwin udzielił chórowi Chopina, a po skończeniu tejże, w tymże samym dniu, podziękowano p. Purwinowi, gdyż okazał się nieodpowiednim dla chóru Chopina; gdyby zaś p. Purwinowi rozchodziło się o szczegóły z tejże niefortunnej lekcji, z chęcią takowe podamy do publicznej wiadomości jak najwierniej, ze wszelkiemi najdrobniejszemi szczegółami, by go przekonać, że nazywając dyrygentów polskich "nieukami," zapomniał wymienić i swoje własne nazwisko. Niech p. Purwin przyjmie do wiadomości to, że ci dyrygenci "nieucy" w miarę sił i zdolności jak mogli i umieli pracowali nieomal że pół wieku, a gdy nadszedł zew z Ojczyzny, chóry pod ich dyrekcją śpiewały na publicznych zebraniach, zachęcając swą pieśnią ochotników do Armji Hallera, jednocześnie pobudzając zebranych do ofiarności, a ofiary płynęły nie z "księżyca," tylko od ludu ciężko pracującego, zachęcanego pieśnią, muzyką i mowami. Te same chóry, na zew Pana Paderewskiego w czase iwojny, śpiewały w Auditorium w Chicago hymny polskie i Amerykańskie, poprzedzone mową polityczną przez pana Paderewskiego, na rzecz naszej ukochanej Ojczyzny Polski.

Pan Paderewski nie nazwał polskich dyrygentów "nieukami" i nie zganił pieśni odśpiewanej przez zbiorowe chóry w jego obecności, aż tu dopiero p. Purwin zjechał do Ameryki i pozwala sobie na stronnicze docinki pod adresem pp. dyrygentów, i humorystyczne trele wywodzić na cześć "księżycowych chórów."

Łagodzące okoliczności, co do niefortunnych występów p. Purwina są te, że nie zna dobrze naszych stosunków, nie zna chórów, nie zna dyrygentów, dlatego krytyki jego o śpiewie lub muzyce z Ameryki, nie powinny mieć miejsca w prasie, czy to w Ameryce lub w Polsce, tem bardziej że są stronnicze i nie licują z powagą choćby nawet i zasłużonego pracownika na innem polu.

B. J. Zalewski

Pan A. A. Misiura

Podczas uroczystości w kościele św. Stanisława B. i M., miejscowy organista i muzyk, p. A. A. Misiura z chórem św. Cecylji odśpiewał nieszpory "Vesperae de SS. Eucharistiae Sacramento" kompozycji p. Eug. Walkiewicza.

Niewielu pp. organistów w Chicago śpiewa dzieła poważniejsze p. Eug. Walkiewicza, nie dlatego że chóry są słabe, lecz po większej części, że p. Walkiewicz nie jest dobrze zrozumiany przez niektórych muzyków, co do jego głębokiej wiedzy jako kompozytor kościelnej muzyki. Nieszpory powyżej wspomniane zaliczamy do dzieł poważniejszych, które odśpiewał chór poprawnie, pod dyrekcją p. A. A. Misiury.

Pan Walerjan Styś

Muzyk, kompozytor i krytyk muzyczny

Wydał drukiem swym nakładem: "Panie! przed Twoim Majestatem." Modlitwa na chór 4-ro głosowy męski z towarzyszeniem organów lub orkiestry dętej, jako op. 30, polecamy do nabycia to dzieło pożądane nieomal w każdym chórze męskm, pisząc do autora, Inowrocław Polska.



TEATR DLA MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ



Marja Bogusławska

WIEC CÓREK

Dialog w Jednej Odsłonie

OSOBY:

JANKA
ZOSIA
panienki lat 13 — 15.



Janka blada, anemiczna. Zosia tęga, rumiana.

Z o s i a (*wesoło*):
Opowiem ci, Janko, hecę!...
Wiesz, że teraz urządzają
Mądrzy ludzie ciągłe wiece...
Snać za dużo czasu mają!

J a n k a (*zadąsana*):
Czyż ja nie wiem, co się dzieje.
Czy nie widzę, czy nie słyszę?
Czy się Zosia ze mnie śmieje?
Toć się o tem tylko pisze!
Wróble o tem już świergocą!

Z o s i a:
Nie bądź, Janko, obraźliwą!...
Mina kwaśna, jak ogórek...
Nie wiesz przecie, jako żywo,
Że też będzie i wiec córek!

J a n k a (*zdziwiona*):
Tak?... (*miarkując się*)
Coś niecoś już słyszałam...

Z o s i a:
Ej, nie blaguj, bąku mały!
Ja się dzisiaj dowiedziałam,
Gdy się siostry z tego śmiały,
Mówiąc, że niech niemowlęta
Też wiecują... Prawda święta!

J a n k a (*zadąsana*):
Cóż tak bardzo w tem śmiesznego!
Alboż nam tak doskonale?
Ja nie widzę nic zdrożnego,
Że chcą radzić...

Z o s i a (*przerywając*):
Tak... wspaniale!
Niechaj radzą byle gąski,
Jakby zmienić wychowanie!
Jeszcze widać im podwiązki,
A udają mądre panie!

J a n k a (*z przesadą*):
Nie uwzględniasz, Zosiu, tego,
Ile w naszej doli złego!

Z o s i a:
Ale co my pomożemy?
Wszak nasz umysł za dziecięcy!
Ile razy się zbierzemy,
Dokazujem, i nic więcej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Monologi dla Dziewcząt



Przy Kabale

Monolog

Kocha... lubi... szanuje... (*rzuca karty*) Nieznośna kabała!
Najuprzejmiej dziękuje za jego szacunek!...
Ja chcę... żeby mię kochał, ja żebym kochała...
Żeby... nam z ust nie schodził nigdy pocałunek...
Lecz szanować... mój panie, ja się nie pozwolę...
To jest... chciałam powiedzieć...to dla mnie za mało!
Szacunek... bardzo dobry, gdy zmarszczki na czole,
Kiedy się siwych włosów na skroniach dostało...
Naprzykład ciocia Frania! poważna osoba!

(*gestykulując*)

Taka w pasie... nos tyla, zębów niema wcale!
Więc ją szanuj... mój panie! gdy ci się podoba...
Za tak dobry uczynek nawet cię pochwalę...
Lecz ja... Nie wiem dlaczego... ale zdaje mi się,
Iż szanuje się brzydkich, albo starych trocha,
Więc... księdza kanonika, mą kuzynkę Misię..
Lecz mnie... mnie... proszę państwa! to się tylko kocha...
Zresztą... Cóż tam kabała!? Gdy mam mówić szczerze
Toć trudno jej znaczenie przypisywać wieszcze...
Ja też... jak mamę kocham!! nic a nic nie wierzę...
Lecz szanować się nie dam! (*kładzie karty*)
Spróbuję raz jeszcze...
Kocha... lubi... Więc lubi? To już znacznie lepiej!
I ja lubię... Co lubię? Ot naprzykład kotka —
Kiedy mi się łapkami fartuszka uczepi,
Chce żeby go popieśnić... Doprawdy ślicznotka!
Biorę go na kolana... nawet... pocałuję!
Przecież kotka to można? Jak on ślicznie mruczy!
Tylko... że sam całować nigdy nie próbuje —
I szkoda; bo się tego pewnie nie nauczy!
Lubię bardzo... poziomki, mą piastunkę starą
I kuzynka Karola... chociaż już ma żonę!
Tak się zawsze uśmieję — gdy ich spotkam parą,
A Karolek błagalnie, patrzy w moją stronę...
Podobno jej nie kocha! To dla mnie nauka,
Że bez miłości za mąż wyjść się nie należy...
Dopóki mi serduszko w piersiach nie zapuka,
Nie pójdę do ołtarza... Niechaj mi świat wierzy!
Lubi tylko... Nic z tego! Nie jestem ja płocha!
Ej! jeszcze raz próbuję... Kabała rozstrzyga!...
A może on już teraz naprawdę mię kocha?
Trzeba dobrze stasować... (*tasuje*) Bez miłości figa!

(*kładzie karty*)

Kocha... kocha!... od razu!... On! król kierowy!
Poczciwy! Ja wiedziałam, że tak mi wypadnie!
Ostatni raz, gdym była w sukience kremowej
Powiedział mi: "Jadziuniu! tak słodko... tak ładnie!
Udałam obrażoną... No! bo nie wypada,
Młodej... jak ja, panience mówić po imieniu!
Lecz teraz... Niech świat o tem co chce sobie gada!
Pozwolę mu na wszystko! Mam go na sumieniu...
Muszę go pocałować (*całuje kartę*) Teraz można przecie?
Tylko mamie nie mówić — bo by się gniewała!
Dobrze? To powiem państwu w największym sekrecie,
Żem ja go od dawna serdecznie... kochała!



Życzliwe Słowa z Polski

Jak o Echu Muzycznem tak i o nutach.

———o———

Swego czasu nasze wyd. muz. wysłało do Łowicza p. J. Walter, por. kapelmistrzowi 31 pułku Strzelców Kaniowskich w Łodzi, piętnaście utworów na kapelę dętą, które p. Walter raczył w doręcznem piśmie ocenić, jak to poniżej zamieszczamy. W szczególności odnosi się to do czterech marszy, osnutych na tle polskich melodji narodowych, patrjotycznych i ludowych, t. j. marsze: Polska — Ruś — i Litwa, Pobudki Wojenne, Czołem Ojczyźnie i Marsz Polaków na Obczyźnie. Przytem p. por. Jan Walter jest stałym czytelnikiem Echa Muzycznego.

Łódź dn. 3-II, 29 r.

Szanowny Panie Zalewski!

Przedewszystkiem muszę Sz. Panu podziękować za stałe przysyłanie i regularne "Echa Muzycznego," tak drogocennego pisma muzycznego. Nuty, które otrzymałem jeszcze w Łowiczu, przegrałem ze swoją orkiestrą, bardzo dobrze Pańskie utwory brzmią, instrumentacje znakomicie się Sz. Panu powiodły. Jednem słowem, utwory takie są dla naszych orkiestr pożądane, których obecnie brak. O ile Sz. Pan posiada jeszcze coś ze swoich nut, to bardzo proszę o przysłanie takowych. Ja jestem od 4ch miesięcy w Łodzi w 31 pułku piechoty. Bardzo proszę pismo czcigodne wysyłać na 31 p. Strzelców Kaniowskich w Łodzi. Łączę wyrazy prawdziwego szacunku. Pozostaję z poważaniem,

J. Walter, por.

———o———

Dzieła Nadesłane do Redakcji.

<> <> <>

KAZIMIERZ GARBUSIŃSKI
i Gabrjel Leńczyk

Melodje. Część II.

Podręcznik do nauki śpiewu i muzyki dla uczniów wyższych klas gimnazjalnych i seminarjalnych kursów nauczycielskich, w 3-ch rozdziałach.

Rozdział I. Ogólny zarys harmonji.

Rozdział II. Ogólne wiadomości o formach muzycznych, ogólny pogląd na dzieje muzyki w Polsce, na rozwój pisowni i instrumentów muzycznych, z 4-ma tablicami w tekście.

Rozdział III. Zbiór ćwiczeń i pieśni jedno, dwu i więcej głosowych.

Podręcznik ten zawiera 325 stronic w oprawie, mieszcząc w sobie 38 pieśni kościelnych na 1, 2, 3 i 4 głosy, — 56 pieśni świeckich, także na 1, 2, 3 i 4 głosy, niektóre z akomp. fortepianu, razem około stu utworów. Cena nadzwyczaj niska $4.00 jako za dzieło importowane:—licząc choćby tylko po 5c za utwór, cena winna być pięć dolarów. Prosimy zaraz nadesłać $4.00 dopókąd mamy zapas na składzie. Dzieło to jest niezbędne dla pp. Organistów, Nauczycieli muzyki i muzyków wogóle. Adres Echa Muzycznego.

———o———





MARJA PARUSZEWSKA
Członek Związku Zawodowych Literatów Polskich w Poznaniu, oraz korespondentka "Echa Muzycznego" w Chicago.

Poniżej podajemy własną korespondencję, napisaną dla "Echa Muzycznego"



Z SALI KONCERTOWEJ

Koncert Teodory Frankiewiczowej

Dnia 5 lutego odbył się w Auli Uniwersytetu recital młodej śpiewaczki koloraturowej p. Frankiewiczowej, która po danym koncercie w Warszawie z powodzeniem i u nas wystąpiła po dwuletniej przerwie.

Program składał się z trzech wielkich arji koloraturowych z op. "Puritani," "Normy" Belliniego i "Lakme" Delibesa, a artystka wywiązała się z zadania umiejętnie, zyskując ogólny aplaus publiczności, która darzyła ją sowicie oklaskami i kwiatami nie tylko za piękną koloraturę, lecz również za bardzo rytmiczne oddanie tych arcytrudnych arji. Pozatem śpiewała szereg pieśni różnych kompozytorów: Koczalskiego, Szopskiego, Debussy, Gretchaninowa, Czajkowskiego i Procha, a wszystko w jej interpretacji nabiera żywego kolorytu i tętna życia.

Pani Frnakiewiczowa posiada piękny i dźwięczny głos sopranowy, którym włada z łatwością, a jej muzykalność i subtelne pogłębienie frazowania sprawia, że słucha się jej śpiewu z prawdziwą przyjemnością. Na bis dodała pieśń Galla wśród hucznego brawa. Akompaniował p. Mieczysław Mierzejewski.

Poznań d. 13-II-1929 r. M. P.

Znakomity artysta Michał Prawdzic, były tenor opery warszawskiej i pzonańskiej, jak się dowiadujemy, opuścił Poznań, będąc zaproszony na występy gościnne w Nicei i Cannes.

<> <> <>

Sprzedaż rękopisów muzycznych. W berlińskim antykwarjacie Liephansohna odbyła się licytacjt rękopisów Wagnera, Liszta, Mozarta, Schuberta oraz Szopena. Sprzedano m. in. rękopisy etiud Szopena za 1500 marek (z)

<> <> <>

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1929 i nadesłać $2.00

3.

SERENADA.

JAN GALL.

Andante.
Solo.

TENORY.

Dzie - wecz - ko ma hej! zbudź się zbudź! Ja - sną

BASY.

Tutti.

f

główkę skłoń zo - kien - ka! Hej! zbudź! Hej! zbudź! Hej!

Dzie - wecz - ko ma hej! zbudź się zbudź! Ja - sną

zbudź! Ach! skłoń! Patrz ja - ka ci - cha, ja - sna

głów - kę skłoń zo - kien - ka skłoń! Patrz! ja - ka ci - cha, ja - sna

noc, wo-gro - dzie, czy sły - szysz szum i plu - ski fal na wo - dzie?

Pójdź! tam cze - ka nas, Pójdź! tam cze - ka nas_ roz - ko-ły - sa - na fa - la.

Solo. Ko-

lek - ka łódź!___ la, la,__ la, la, la, la, la,__ la, la, la,

-chan - - - ko ma_ tak krót - ki czas z bal - ko - nu z stąp___ ma-

la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la,____ la,

rze - nia rzuć nim zło - - - ty_ księ_ życ_ zdra - dzi_ nas zdą-

la, la, la,____ la, la, la, la, la, la, la, la,__ la, la, la, zdą-

ży - my tam gdzie cze - ka łódź,________ Po - wi - - ta_ nas_ fal

ży - my, tam gdzie cze - ka łódź,________ la, la, la,_ la, la, la,

5

ci - chy__ gwar o - - pły - niem ciem - - nę - ko - ło wód aż

la, la,__ la, la, la, la, la, la, la,____ la, la, la, la,____ la,

nas ta - jem - nych dzi - wów czar przy - wa - bi__ wzło - ty szczę-ścia, gród

la, la, la, la, la, la, la,__ la, la, la, przy - wa - bi__ wzło - ty szczę-ścia, gród

wzło-ty zło-ty szczę-ścia, przy - wa - bi_wzło-ty szczę-ścia, zło-ty szczę-ścia gród.

wzło-ty zło - ty__ szczę-ścia, przy - wa - bi_wzło - ty__szczę-ścia, zło - ty__ szczę-ścia gród. Dzie-

la, la, la, la, la, la, la, la, la,

wecz - ko ma hej!__ zbudź się zbudź! Ja - sną głów - kę skłoń__ zo - kien - - ka Hej!

la

Dzie -

zbudź! Hej! zbudź! Hej! zbudź! Ach! skłoń! Patrz!

wecz - ko ma Hej!__ zbudź się zbudź! Ja - sną głów - kę skłoń,__ zo - kien-ka skłoń Patrz!

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1929 i nadesłać $2.00

6

ja - ka ci - cha, ja - sna noc wo-gro - dzie, czy sły - szysz szum i plu - ski

fal na wo- - dzie, Pójdź! tam cze - ka nas, Pójdź! tam cze - ka nas

roz - ko - ły - sa - na fa - lą łek - ka łódź! Łódź tam cze - ka

la, la, la, la, la, la,

nas! Łódź tam cze - ka nas! Ach!

la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la,

morendo

pójdź! Ach! pójdź! Ach! pójdź! Ach! pójdź!

la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la, la,

morendo

Reprezentacyjna Polska Orkiestra i Kapela B. J. Zalewskiego



REPREZENTACYJNA
Polska Orkiestra
i Kapela.
B. J. ZALEWSKIEGO
Dyrygent Chórów Śpiewaczych
i Orkiestry Polskiej w Chicago
1505 TELL PLACE (Telefon: Armitage 2156)
CHICAGO, ILL.

"Matulu Kochana"!...

Matulu kochana,
Wydaj mnie za Jasia,
Spodobały mi się
Daj mu mię za żonę,
Oj dana!

Kółeczka u pasa
I buty czerwone,
Moja matuleńku,
Kółeczka u pasa,
Oj dana!

Siedziała na lipie,
Wołała Filipie,
Na lipie siedziała,
Filipie wołała.
Oj! Dana!

Filipie, Filipie,
Ja siedzę na lipie,
Ja siedzę na lipie,
Chodź do mnie Filipie.
Oj! Dana!

Leci wilk przez pole
Ogonem wywija,
Pewno nie żonaty,
Szczęśliwa bestyja.
Oj! Dana!

Ożeń-że się wilku,
Ożeń się bestyjo,
A opuścisz uszy,
Jak opuścił i jo.
Oj! Dana!

Oj, powiedz mi, powiedz!
Co mi masz powiedzieć,
Bo jak mi nie powiesz,
To nie będę wiedzieć.
Oj! Dana!

Stary ja, stary ja,
Stary ja na gębie,
Ale mam talary
Młodziuteńkie w dębie.
Oj! Dana!

Cztery godzineczki
Prosił kochaneczki,
Ażeby mu dała
Z miodem gorzałeczki.
Oj! Dana!

A ona mu dała
Ryneczkę kapusty,
Żeby z nią tańcował
Przez całe zapusty.
Oj! Dana!

Wysoki płoteczek
Twój tatuś ogrodził,
Żebym ja do ciebie,
Zosieńku, nie chodził.
Oj! Dana!

Pali się w Warszawie,
A w Krakowie gaśnie,
Który mnie nie kocha,
Niech go piorun trzaśnie.
Oj! Dana!

Jednego mam w głowie,
Drugiego w serduszku,
Cóż kiedy nie w środku,
Tylko na koniuszku.
Oj! Dana!

Nie masz-ci to, nie masz,
Jako parobeczek,
Aż mu się iskierki
Sypią z podkóweczek.
Oj! Dana!

A panowie z miasta
Nie wiele wartają,
Bo nogi cieniutkie
Jak patyki mają.
Oj! Dana!

Nie pójdę za ciebie
Stary wytrębusie,
Bo ja sama jedna
U swojej matusi.
Oj! Dana!

Nie chodź za rymarza,
Bo to złe stworzenie,
Rękami, zębami
Wyciąga rzemienie.
Oj! Dana!

Radabym ja rada,
Żebym miała dziada,
Choć o jednem oku,
Byle tego roku.
Oj! Dana!

Nuty do tych zwrotek na fortepian i do śpiewu 30c

Reprezentacyjna Polska Orkiestra i Kapela B. J. Zalewskiego

Reprezentacyjna Polska Orkiestra i Kapela B. J. Zalewskiego

A kieby ja wiedział,
Kto przy mojej siedział,
Tobym go w pysk gwiznął,
Ażby się obliznął.
Oj! Dana!

Dana moja, dana,
Nie pójdę za pana,
Ino za takiego,
Jako i ja sama.
Oj! Dana!

Bo panu potrzeba
Puchowych poduszek,
A ja chłopcu ze wsi
Pościelę fartuszek.
Oj! Dana!

Pościelę fartuszek,
Sukmanką odzieję,
Wyśpi mi się, wyśpi
I do mnie rozśmieje.
Oj! Dana!

Moja Matuleńko,
Czego wy zrzędzicie?
Od rana do nocy
Wciąż ino mówicie?
Oj! Dana!

O mój miły Boże
Co ja temu krzywa,
Że Janek wieczorkiem
W naszym domu bywa.
Oj! Dana!

Dziwują się ludzie,
Dziwują panowie,
Da że ja nie noszę
Wianeczka na głowie.
Oj! Dana!

Nie noszę na głowie,
Noszę go w kieszeni,
Bo boję się chłopców,
By mi go nie wzieni.
Oj! Dana!

Poszłam za starego,
Ni żadnej uciechy,
Przytulę gębulę
Jak do starej strzechy.
Oj! Dana!

Poszłam ja do karczmy,
Mąż mi skórę wybił,
Już tam nie postoję,
Aż se ją wygoję.
Oj! Dana!

Śpiewałbym ja, śpiewał,
Tylko nuty nie mom,
Wypadła mi nuta,
Z dziurawego buta.
Oj! Dana!

Nie uważaj, Zosiu,
Chociaż w piekle parzy,
Kochaj tylu chłopców,
Ile ci się zdarzy.
Oj! Dana!

Kochaj się, w kim zechcesz,
Byle nie w tym capie,
Co siedzi przy tobie,
I po łbie się drapie.
Oj! Dana!

Bywałem u ciebie,
Już nie będę bywał,
Boś mi wymawiała,
Żem się nie umywał.
Oj! Dana!

Mam dziewczynę ładną,
Co się we mnie kocha,
Do zalotów łebska,
Na żonę się nie zda.
Oj! Dana!

Poszedłbym ja, poszedł
Za dziewczyną w oset,
Wlazłbym i w pokrzywy,
Żebym był szczęśliwy.
Oj! Dana!

Nie bijże mnie biczem,
Bo nie będę niczem,
Ale bij mnie liną,
Będę gospodynią.
Oj! Dana!

Nie podoba mi się
Ino podziubana.
Każ mi ją podziubać,
Mateczko kochana.
Oj! Dana!

Poszłam za młodego,
Wszelakie wygody,
Przytulę gębulę
Kieby do jagody.
Oj! Dana!

Wędruje czeladnik
Od miasta do miasta,
Szuka polepszenia
I dobrego majstra.
Oj! Dana!

A gdzie majster stary,
A majstrowa młoda,
Tam dla czeladnika
Wszelaka wygoda.
Oj! Dana!

Chłopaki, chłopaki,
Miejcie Boga w sercu
Żeń się który ze mną,
Bo mi ładnie w czepcu.
Oj! Dana!

Nieszczęśliwa siostra,
Co za szewca poszła,
Sto pocięglów wzieła,
Nim do ślubu doszła.
Oj! Dana!

Zagraj że mi, zagraj,
Aż struny zahuczą,
Niech się moje nóżki
Tańcować nauczą.
Oj! Dana!

Gorzałeczko moja,
Nie dużom cię piła,
Cztery kwatereczki,
Piątąm nachyliła.
Oj! Dana!

Nie chciała mnie jedna,
Nie chciała mnie druga,
Ta mię będzie chciała,
Co oczkami mruga.
Oj! Dana!

Kowalu, kowalu,
Zróbże mi zameczek,
Będę se na głowie
Zamykać wianeczek.
Oj! Dana!

Czylim ja nie ładna,
Czylim ja nie gładka,
Kto się na mnie spójrzy,
Czapką oczy zatka.
Oj! Dana!

Gadali se chłopcy,
Jam ich podsłuchała,
"Żeniłbym się z kozą,
Byle posag miała",
Oj! Dana!

Jam też pomyślała,
Choćby był rogaty,
Poszłabym za capa,
Byle był bogaty.
Oj! Dana!

Nuty do tych wzrotek na fortepian i do śpiewu 30c

Reprezentacyjna Polska Orkiestra i Kapela B. J. Zalewskiego

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1929 i nadesłać $2.00

Reprezentacyjna Polska Orkiestra i Kapela B. J. Zalewskiego

Siwy konik, siwy
Siwy jabłkowity,
Byłbym dawno księdzem,
żeby nie kobity.
Oj! Dana!

Siwy konik, siwy
Siwy jabłkowity,
Dała gęby Kaśka,
Dajże Maryś i ty.
Oj! Dana!

Mój trzeci nieboszczyk
Bardzo lubił karty,
Musze ja spróbować,
Jaki będzie czwarty.
Oj! Dana!

Stoi kieliszeczek,
Choć ma jedna nogę.
Moich jest dwie zdrowych,
A ustać nie mogę.
Oj! Dana!

żebyś mnie kochała,
Kochałbym cie i ja,
Ale twoje serce,
Jako austeryja.
Oj! Dana!

Kajżeś wtenczas była,
Kiedy rozdawali?
Jakiej takiej chłopca,
Tobie dziada dali.
Oj! Dana!

Dziewczyna konała,
Jeszcze się pytała,
Czy na tamtym świecie
Będzie tańcowała.
Oj! Dana!

Pomału mi grajcie,
Bom sołtyskę pojął,
Muszę zwolna tańczyć,
Bo ją nóżki bolą.
Oj! Dana!

Tańcowali byśwa,
Ale mała izba,
Pójdziewa do sieni,
Będzie nam przestrzeni.
Oj! Dana!

O mój tatusieńku,
Nie bij mnie za plecy,
Trza się poumizgać,
Niepodobne rzeczy.
Oj! Dana!

W stodole, na dole,
Też i na klepisku
Chciał gęby, chciał gęby,
I dostał po pysku.
Oj! Dana!

Jedna drugiej szepce,
Kupmy sobie czepce,
Jak się źle wydamy,
To je se sprzedamy.
Oj! Dana!

Przepił szewc talara,
Jeszcze sobie skacze,
A krawiec trojaka,
Cały tydzień płacze.
Oj! Dana!

Tańcuje kulawy
Od pieca do ławy,
Przypatrz się garbata,
Jak kulawy zmiata.
Oj! Dana!

Śpiewa ptaszek, śpiewa,
Na zielonym dębie,
Jak że cię nie kochać,
Kiejś ładna na gębie!
Oj! Dana!

Siedzi gęś na wodzie,
Gąsior do niej płynie,
Powiedz mi, dziewczyno,
Czy mnie kochasz, czy nie.
Oj! Dana!

Na podwórcu w studni
Dudni woda, dudni,
Zakochać się łatwo,
Odkochać się trudniej.
Oj! Dana!

Na wysokiej jodle
Gołąbeczek siedział,
Jabym się kochała,
żeby nikt nie wiedział.
Oj! Dana!

Siwe oczka mamy,
Ale nie jednakie,
Bo moje poczciwe,
Twoje ladajakie.
Oj! Dana!

Minęły te czasy
Minęła ta chwila,
że każda dzieweczka
Jednego lubiła.
Oj! Dana!

Prosiłem raz Józi,
By mi dała buzi,
A ona mi rzeknie,
Wszak to nie ucieknie.
Oj! Dana!

Niewieleś wskórała,
Chocieś mnie nie chciała,
Ja się ożeniłem,
Tyś się zestarzała.
Oj! Dana!

Usiadł ptak na dębie
I tak sobie nuci:
Niewierz chłopcu, nie wierz,
Bo on bałamuci.
Oj! Dana!

Jedną pocałuje,
Przy drugiej usiędzie,
Trzeciej obiecuje,
że jej mężem będzie.
Oj! Dana!

Kobyłeczka siwa,
Ogoneczkiem kiwa,
Jakże niema kiwać,
Kiedy jeszcze żywa.
Oj! Dana!

Biedaż że mi bieda,
Widzicie wy sami,
Chciał mnie pocałować,
Pokłół wąsikami.
Oj! Dana!

W zielonym gaiku,
Dziubała kokoszka,
Tę dziewczynę kocham,
Co dziubata troszka.
Oj! Dana!

Śpiewał słowik, śpiewał
Na zielonej śliwce,
Kiej się nie masz żenić,
Nie pochlebiaj dziewce.
Oj! Dana!

Kiedym się zalecał,
Sześciąm koni latał,
Skorom się ożenił,
Czapkom buty łatał.
Oj! Dana!

Choćbyś się wywijał
Jako karafijał,
Nie pójdę za ciebie,
Bobyś ty mnie bijał.
Oj! Dana!

Nuty do tych wzrotek na fortepian i do śpiewu 30c

Reprezentacyjna Polska Orkiestra i Kapela B. J. Zalewskiego

Reprezentacyjna Polska Orkiestra i Kapela B. J. Zalewskiego

Z tamtej strony rzeki
Zieleni się owies,
Masz się źle ożenić,
To lepiej się powieś.
Oj! Dana!

Ożenić się z wdową,
Być za niewolnika,
Trza kochać za siebie,
I za nieboszczyka.
Oj! Dana!

Kiedy już dziewczynie
Piętnaście lat minie,
Próżno ja pilnujesz,
Bo za chłopcem ginie.
Oj! Dana!

Jak rybka bez wody,
Tak ja bez dziewczyny,
Nie moge wytrzymać
Ni jednej godziny.
Oj! Dana!

Płakała dziewczyna,
Jak nie miała płakać,
Poszła za starego,
Co nie mógł z nia skakać.
Oj! Dana!

Nie bede sie żenił,
Aż do lat trzydzieści.
Może też stanieje
Ten towar niewieści.

O moja matusiu,
Dajże mi córusię,
Nie stoję o wiano
Ino o gębusię.

Jużem się ożenił,
Gębuś się przejadła,
Daj mi matko wiano,
Sto djabłóweś zjadła.

Siedziałem pod ścianą
Z dziewczyną kochaną,
Zaczęły psy szczekać,
Musiałem uciekać.

Takem ci ją lubiał,
Jako kot kocicę,
Niech ją żaba połknie,
Tego dziś jej życę.

Parobeczku gładki,
Nie kochaj mężatki,
Będziesz w piekle siedział
Po same łopatki.

Po same łopatki,
Po same ramiona,
Dopiero ty poznasz,
Co to cudza żona.

Z tamtej strony Wisły
Dwie panienki wyszły
I gadają sobie,
że są panny obie.

Skacze wiewióreczka
Koło ogródeczka,
Jaka pani matka
Taka i córeczka.

Trzy rzeczy na świecie,
Goją moje rany,
Fajeczka, dzieweczka
I worek napchany.

że Maryśki nie chce
Powiem ja przyczynę,
Bo dziewka ma, bestya,
Za krótka pierzyne!

Hej przeleciał sokół
Przez krakowski okół,
Albo żeń się ze mną,
Albo mi daj pokój.

Stara baba w wieńcu
Siadła przy młodzieńcu,
Młodzieniec jej nie chce.
Rośnij babo jeszcze.

Ach mój Boże, Boże,
Co kochanie może,
Ja póty nie usnę,
Aż się nie położę.

Nie wierz panno, nie wierz
Żadnemu mężczyźnie,
Bo to jest cukierek,
Maczany w truciźnie.

U mężczyzny myśli
Jak na drzewie liści,
Koło jednej siedzie,
A o innej myśli.

Z kwiateczka na kwiatek,
Ptaszek przelatuje,
Tam się chłopiec żeni
Gdzie pieniądze czuje.

Matulu kochana,
Wydaj mnie za Janka,
Spodobała mi się
Czerwona sukmanka.



Nuty do tych wzrotek na fortepian i do śpiewu 30c

Czas odnowić prenumeratę Echa Muzycznego na rok 1929 i nadesłać $2.00

Czesi a my Polacy

Miljon Czechów w Ameryce potrafiło sprowadzić ze swego ojczystego kraju do Ameryki trzy wielkie grupy kulturalno-oświatowe, by szerzyć wśród Amerykanów propagandę na korzyść tu zamieszkałych swych rodaków i jednocześnie dla swego państwa poza oceanem.

Ostatnio mieliśmy sposobność podziwiać w Chicago chór czeskich nauczycieli z Pragi, złożony z 75-ciu doborowych męskich głosów, pod dyrekcją p. M. Dolezil, którzy zapoznali nas z nowoczesnemi kompozycjami czeskiej muzyki, jako też mieliśmy sposobność słyszeć kompozycje starych mistrzów takiej miary, jakimi są Smetana, Dvorak i inni.

My Polacy — czteromiljonowy naród w Ameryce — z tak potężnemi organizacjami, jakiemi są Zw. Nar. Pol., Zjednoczenie i cały szereg innych pomniejszych organizacji, niceśmy dotychczas nie zrobili w porównaniu do naszych pobratymców Czechów.

Nasz Zw. Śpw., aczkolwiek niezasobny materjalnie, zrobił wysiłek przez złożenie $500.00 na projektowany Chór Akademików z Krakowa, z rezultatem ujemnym, bo chór nie przyjechał dla braku funduszów, a organizacje wysiłku tego nie poparły, w dodatku że suma $500.00 tak jakby była straconą przez niesumienne impresorjo.

Jeżeli Czesi sprowadzili cztery wielkie grupy i liczą tylko jeden miljon ludności w Ameryce, to my Polacy powinniśmy procentowo sprowadzić szesnaście takich grup, bo nas tu jest zgórą cztery miljony, a sprowadziliśmy **wielkie zero....** I słusznie Czesi robią nam swoje uwagi w tonie ujemnym, bo gdy im musiałem prawdę powiedzieć, że dotychczas z Polski nie przyjechał jeszcze żaden chór, nie mogli wyjść z podziwu i wprost nie chcieli temu wierzyć, ażeby tak liczna Polonja była obojętną na tak ważne sprawy.

Nie dosyć na tem: — Czeskie chóry z Ameryki masowo popisywały się w Czechach ze swą pieśnią ojczystą, dając rękojmię, że chociaż są na obczyźnie, lecz przeciwnie, zdali egzamin w ojczyźnie swojej, że język czeski pielęgnują, a co do wykonania artystycznego, dorównywują lepszym zespołom tamże, jak to czytaliśmy krytykę w prasie czeskiej.

A ileśmy wysłali chórów z Ameryki do Polski? **Ani jednego....** i dopiero wysiłek jednostek dopiął tego, że Chór Narodowy z Cleveland wyjeżdża w tym sezonie do Polski — chór, który nie rości sobie pretensji do doskonałych chórów, gdyż rekrutuje się przeważnie z sił amatorskich; lecz jeżeli "stolica" Chicago nie daje przykładu, to niech będzie dzięki Clevelandczykom i za to.

Moralny obowiązek spada na tak zwane w Chicago "Doborowe Chóry" — one powinny tę akcję rozpocząć i nie ustępować z pola, aż nie będziemy mieli doborowego chóru z Ojczyzny, bo jeżeli prasa reklamuje, że na koncert Czechów wybierają się najlepsze polskie chóry, to niechże ci najlepsi staną na czele, boć nie dla maluczkich tak poważna robota. Gdyby zaś pp. ci nie wiedzieli jak zabrać się do tego dzieła, to niech się pofatygują do pobratymców Czechów, a ci im napewno nie odmówią cennych wskazówek.

W rozmowie z p. A. Vanek (pn. 3707 W. 26th St.), który pośrednio interesowanym był co do chóru praskiego, dowiedziałem się, że nietylko koszta są pokryte, lecz w dodatku chórowi temu wręczono ładne prezenciki, czy to w naturze czy w monecie, wszędzie gdzie tylko śpiewali, odwiedzając nieomal że wszystkie kolonje w Stanach Zjednoczonych; a że pracę Czesi zrobili rzetelną, niech posłuży fakt, że na wszystkich ich koncertach sale były zapełnione, bo już na kika dni przed koncertem biletów zabrakło; to się nazywa robota. A my Polacy?.... ot — pożal się Boże — otaczamy się aureolą, kadzimy sobie wzajemnie, patrząc zgóry na maluczkich.

Co do strony artystycznej tego chóru, musimy przyznać, że zrobił wielkie wrażenie. Rzetelna i sumienna dynamika opracowaną była wyśmienicie, bo utwory nawet kruciótkie (ludowe) brzmiały dobrze w tak przebogatej harmonizacji. Przejścia chromatyczne w różnych kierunkach głosów utrzymywane były przez dłuższy przeciąg czasu tak, że tonacje "dur" lub "mol" ustąpiły nowoczesnemu modernizmowi, co dla zwykłych śmiertelników zdawaćby się mogło, że się "pomylili".... Bo też chór ten rozporządzał skalą w głosach od basowego kontra C do tenorowego C na drugiej dodanej górnej.

Efekty wywoływane w niektórych utworach, jak zgrzyt, szum, kłótnia (zapewnie kumoszek), mormoranda i t. p. były dostosowane tak dokładnie i bez przesady, że naprawdę tylko doborowy chór z całym zasobem wiedzy i techniki w śpiewie mógł się na coś podobnego pokusić. Należy wziąć jeszcze i to pod uwagę, że nie jest to wielką sztuką śpiewać coś tak śpiewnym językiem, jakim jest język włoski, podczas gdy czeski sprawia okropne trudności w dykcji deklamacyjnej — pomimo to wszakże nie zauważyliśmy w wykonaniu nic takiego, coby chórowi przedstawiało jakieś trudności, przeciwnie, chór brzmiał doskonale, oklaskiwany rzęsiście przez publikę.

Jak ubogo my śpiewacy wyglądamy.... my Polacy, z potężnem państwem na czele, my mocarze wobec Czechów! Rumieńcem muszą się pokryć nasze lica, że takiej garstce nie możemy dorównać. Prawda, że przysłano nam z Polski orkiestrę Namysłowskiego, lecz po to tylko, ażeby się z nas wyśmiano, dzięki nieudolnemu impresarjowi.

Dla nas tu na obczyźnie pieśń polska jest niezbędną, a dla podtrzymania ducha narodowego i polskości, wychodźtwo musi się zdobyć na to, ażeby chóry, jak Harfa Warszawska, tak i Akademicy Krakowscy, pokrzepili nas na duchu gdyż już upadamy, a w niedługim czasie zczezniemy.

B. J. Zalewski.

To i Owo

Za inicjatywą prezesa Chóru Chopina, p. R. Goszczyńskiego, postanowiono mieć wspólną lekcję chórów: Chopina, Halki i Zw. Polek, jako większy chór mieszany, w celu wzajemnego poparcia; się w dorocznych koncertach, a w razie potrzeby by był gotów w wzięciu udziału przy okazji większych uroczystości czy to u siebie na polonji lub w śródmieściu.

<> <> <>

Pierwsza lekcja odbyła się d. 17 marca w sali "Avenue Cafeteria" pod dyrekcją p. B. J. Zalewskiego, na której mieliśmy zaszczyt powitać gościa w osobie p. Jankowskiego z Cleveland, prezesa na stan Ohio, który w sprawach Zw. Śpw. przyjechał do Chicago, ażeby osobiście sprawdzić ile chórów z Chicago jedzie do Cleveland na walny zjazd.

<> <> <>

Otóż dowiadujemy się, że dotychczas jeden tylko chór zgłosił się ze współudziałem w koncercie i konteście i że inne chóry nie pojadą z braku funduszów na ten cel, czyli że cały ogrom pracy spoczywać będzie na chórach clevelandzkich.

<> <> <>

Jest to nad wyraz smutnem, że brak zainteresowania wśród drużyn śpiewaczych w tak ważnych sprawach jak walne zjazdy naszej organizacji, gdzieśmy powinni wykazać naszą tężyznę i zamiast myśleć i zbierać fundusze przez ubiegłe trzy lata od zjazdu w South Bend, my przez ten czas byliśmy świadkami jak w głównym zarządzie dokonywano "reorganizacji" urzędników, usuwając "stare miotły." (Dosłownie z urzędowych komunikatów Zw. Śpw.)

<> <> <>

W urzędowym organie, w artykułach redakcyjnych, czytaliśmy co to za przykładny porządek zaprowadzony po usunięciu "starych mioteł," jaka to jednomyślna zgoda panuje w zarządzie, na jakie to tory pchnięto tę organizację, a obecnie okazuje się co? To, że to jest nieprawdą, a jako dowód, ten tak zachwalany zarząd "nowych mioteł" nie ma posłuchu pomiędzy drużynami śpiewaczemi w Chicago, jeżeli odmawiają współudziału i nie jadą do Cleveland.

<> <> <>

Niekoniecznie wierzymy w to, że brak funduszów; jeżeli jeden chór może sobie na to pozwolić, dlaczego i inne nie mogłyby pojechać? przecież procentowo w zarobkach jesteśmy wszyscy na równi, gdyż bogaci i zamożni do chórów nie należą, a chór Filharmonja składa się nie z zamożniejszych członków; co za powód tej dodatniej pracy?

<> <> <>

Otóż: — za wpływem jednostki z głównego zarządu, która jest członkiem chóru, gromadzono fundusze zaraz po zjeździe w South Bend. Dlaczego p. Panke, jako były wiceprezes a obecnie przypadkowy główny prezes w zarządzie Zw. Śpw., trzy lata bezczynnie siedzi na urzędzie i zamiast odwiedzać chóry i służyć im radą, choćby zapożyczoną od chóru Filharmonja, wolał uprawiać politykę w zarządzie w wymiataniu "starych mioteł," a przecież najważniejszą czynnością głównego zarządu są sejmy ogólne, koncerty i kontesty (patrz odnośne paragrafy konstytucji). Okazuje się, że p. Panke, jako prezes, z całym swym głównym sztabem, rzeczy najważniejszej nie dopilnowali i moralnie są odpowiedzialni za nienadesłanie chórów z okręgu Illinois na walny zjazd; możliwe, że wskutek krytyki p. Panke coś zrobi, choćby tylko to, że jego własny chór, do którego należy, pojedzie przygotowany z pieśniami do Cleveland.

<> <> <>

Jedyny urzędnik z głównego zarządu ma posłuch w swym chórze, a tym jest p. Trzciński z Filharmonji; dlaczego reszta w zarządzie w swych chórach nie zrobiła tej pracy? Możliwe, że ostatecznie chóry żeńskie by niedopisały, gdyż panienki nasze nie zarabiają tyle, co można byłoby uwzględnić, lecz i w tym wypadku znalazła by się rada, o czem nas poinformował p. Jankowski: z tego widzimy, że zarząd obecny nie jest popularnym po chórach chicagoskich i że wymiatywanie "starych mioteł" okazało się zgubnem dla organizacji, o czem jak pp. Panke i Wyrzykowski nie wiedzieli, gdyż są za młodzi w organizacji, a jako "nowe miotły" okazały się bezużyteczne.

<> <> <>

Dnia 25 kwietnia, Chór Chopina, No. 1 Z. Ś., po lekcji, uczcił wieczorkiem pożegnalnym swego prezesa p. R. Goszczyńskiego, Gizińskiego i Grabowskiego, którzy odjeżdżają do Polski z wycieczką z Ameryki na wystawę do Poznania. Po wręczeniu upominków i spożyciu sutej kolacji, nastąpiły szczere życzenia szczęśliwej podróży, jak tam tak i z powrotem. Interesowani o stosunkach śpiewaczych w Ameryce, otrzymają jak najdokładniejsze informacje od p. Goszczyńskiego, który jako prezes pierwszego chóru w Zw. Śpw. Pol. w Am. zna dokładnie sprawy śpiewacze, zaś czytelników Echa Muz. w Polsce prosimy o zaznajomienie p. Goszczyńskiego z osobami interesowanymi.

<> <> <>

Z Klubu Operowego w Milwaukee

Otrzymaliśmy wiarogodną informacje, że Klub Operowy w Milwaukee, Wis., powołany do życia, na czele z pp. Landowski-Łukaszewski. Jesteśmy pewni, że próba małych nieporozumień pomiędzy tymi pp. wyjdzie na korzyść klubu, gdyż obecnie połączyły się razem obie frakcje, ze starymi pracownikami na czele. Echo Muzyczne niewymownie się cieszy z tego i podziwia stałość charakteru obu tych pp., że dla sprawy ogólnej zapominają urazy prywatnej natury, a wszystko to dla sztuki piękna i na większą chwałę naszego wychodźtwa tu w Ameryce.

MAJ

Witaj Maju cudnych kras,
Co zielenią rzucasz wkoło,
Kwiecisz łąki, sady las,
Wońmi ziejesz w polskie sioło!
Wesoło drga powietrze,
Czuć nutę w niem radosną
I nowe życie w tym wietrze
Z dziewiczą płynie wiosną.
Zieleń się pieści zielenią,
Kwiatek do kwiatka się śmieje,
Kolory we słońcu się mienią,
Uroda wiosną się śmieje.
Bóg z niebios, okiem kwiatu
Uśmiecha się łaskawie,
Błogosławieństwo światu,
Ludziom szle w wiosny zjawie.
Ptasząt wesołe pienie
Brzmi z gaju nad strumykiem,
Z serca umyka cierpienie,
Radby człek śpiewać z słowikiem.
Z duszy już nie bolesne
Rwą się westchnienia i płacze,
Lecz słodkie, jakie leśne
Nucą zastępy śpiewacze....

Jan Sroka.



Poniżej powtarzamy korespondencję zamieszczoną w piśmie naszem przed paru miesiącami, a to z powodu przeoczenia korekty i djablików drukarskich, jakie się skutkiem tego zakradły do lutowego numeru "Echa Muzycznego," a Szan. Autora tejże jak najmocniej przepraszamy.

"List otwarty"!

(Z okazji 40to letniej pracy prof. Stan. Niewiadomskiego)

Z okazji roku jubileuszowego 40-to letniej pracy na niwie muzycznej, pedagogicznej, kompozytorskiej i krytyczno-literackiej czcigodnego Mistrza, składa niżej podpisany wdzięczny uczeń w hołdzie, serdeczne życzenia: zdrowia i długiego życia! —

Obyś Drogi Mistrzu, najdłuższe lata żyjąc, tworzył nadal te *cenne perły* pieśni Twoich, aby niwa muzyczna polska jaśniała jak łąka kwiecista, ubrana prześlicznem kwieciem, gdzie Twoje *Astry, Maki, Rezedy*, w które ustroiłeś naszą polską muzykę jak *Zaczarowaną królewną*, na której ramieniu *Złota ptaszyna* jak ten szary polski skowronek śpiewa Twoje *Najpiękniejsze piosnki o Jaśkowej doli*, który pyta: *Czegoś oczka zapłakała Młynareczko? Między nami nic nie było*, więc *Jakże cię mam brać dziewczyno? — Gdybym był młodszy*, dałbym Ci *Ostatnią różę, Ostatnie kwiaty*, lecz *Minęły słodkie momenty*, nadchodzi *Widmo Jesieni, Ty płaczesz dziewczę? Ja Ciebie kocham*, pożera mnie *Żądza miłości*, lecz — *Nie swatała mi cię swatka! W* tych wyżej podanych tytułach pieśni Twych, czcigodny Maestro — jest cały romantyzm Twej lutni! — Lecz snując dalej przędzę moich życzeń — piszę: Obyś Drogi Mistrzu na *Siwym koniu* dojechawszy już na szczyty natchnień genjalnego Twego pieśniarstwa polskiego. opartego w znacznej dozie na folklorze ludowym, który w pieśniach Twych Mistrzu, z tak eleganckim smakiem się przejawia, a cenna szata harmoniczna i melodyjna tych pieśni Twych, pereł w polskiem pieśniarstwie, artystycznie romantycznym liryzmem zabarwiona, liryzmem, który upaja wykonawców i słuchaczy i wiedzie ich dusze w najwyższe wzloty ekstatycznych natchnień, *Wysokich Parnasów*. Obyś nadal, Mistrzu, był jak dotychczas uznawany i czczony, przez kochających *prawdziwą muzykę* i twórczość Twoją — współczesnych i potomnych — byś kiedyś *z wysokich Parnasów* patrząc z dobrotliwym uśmiechem zadowolenia — na rzesze Twych uczni, wykonawców i słuchaczy, czerpiących z krynicy Twej rdzennie polskiej inwencji, twórczych Twych myśli muzycznych, i by te mnogie rzesze, śpiewając Twoje "Humoreski," Twoje śliczne Kolendy solowe i chóralne, czciły pracę Twą dla *polskiej Muzy*, dla polskiej pieśni artystycznej i rodzimej.

W dzisiejszej dobie powojennych zgrzytów i wszelakiej kakofonji muzycznej, gdzie w wielu wypadkach inwencję muzyczną polską zawiewają lotne piaski Sahary, gdzie orjentalizm z nalotem internacjonalizmu muzycznego w dzisiejszej muzyce modernistycznej, rodzącej anarchizm nastrojów — tworzy często konglomeraty, wszelakie kompleksy, właściwie "kleksy dźwiękowe," których analiza, dla fachowego muzyka, krytyka — jest, mimo najściślejszych dociekań — splotem li tylko najdziwniejszych, jeśli nie dziwacznych połączeń dysharmonicznych, w których trudno się dopatrzyć prawdziwej inwencji muzycznej, programu, stylu, formy, wyrazu, nastroju, faktury, a nadewszystko — narodowej cechy! —

W wielu wypadkach, niestety i nasza muzyczna "moderna" polska oscylizuje między klasycyzmem, neoklasycyzmem, pseudo romantyzmem, impresjonizmem, orjentalizmem i wszelakimi "izmami" muzycznego internacjonału powojennego — a ci malarze "plam" dźwiękowych pstrokacizną tychże pokrywają, niestety nieraz piękno i głębię treści słów poezji, dźwiękami — w których chaosie bierny słuchacz odbiorca wrażeń — doznaje tylko rozterki duchowej, wychodząc często z takich audycyj z kłębowiskiem myśli w żadnym kierunku nie skrystalizowanych i chaosem w uszach, niepokojem w sercu i.... ze znużeniem!....

... Dlatego też, Drogi Mistrzu, pieśni Twoje poczęte z serca, oparte na kanonach prawdziwej muzyki, wyśpiewane na fibrach uczuć wyrosłych z gleby ojczystej, z łąk i lasów Soposzyna; pieśni te mające lekki smętek naszego folkloru, oraz wysoki djapazon artystycznego "esprit," głęboką wiedzę, wytrawną fakturę i elegancki umiar, który nie da się porwać przemijającym prądom "moderny," której się często, śmiało przeciwstawiasz.

Pieśni Twoje, czcigodny Mistrzu Jubilacie, są śpiewane przez szerokie prawie masy, już to w chórach, już to w występach solowych, w miastach i wioskach — a to z tej przyczyny, iż tchną one wysoką skalą uczuć, głębokiego sentymentu i liryczną, serdeczną niczem nie fałszowaną nutą polską!

Za pracę Twą Mistrzu, owocną, na niwie pedagogji muzycznej, za wspaniałe Twe pióro historyczno-krytyczne, za głębokie Twe prace i analizy Szopenowsko-Moniuszkowskiej lutni, za Twe *pieśni-perły*, w których kojarzysz liryzm moniuszkowski z nowoczesną fakturą; za czerpanie z krynicy nieprzebranej pieśni ludowej — przyjmij czcigodny Mistrzu Jubilacie, z okazji 40-to letniej owocnej pracy, wyrazy czci i hołdu i życzenia "ad multos annos."

Walerjan Styś.

Inowrocław w sierpniu 1928 r.





Wyciąg z Katalogu

Wydawnictwa Muzycznego i Księgarni
(B. J. Z.) Bolesław Józef Zalewski (B. J. Z.)
1505 Tell Place, Chicago,)Ill., U. S. A.

Do nabycia we wszystkich poważniejszych księgarniach polskich w Polsce

II. KSIĄŻKI TYCZĄCE SIĘ MUZYKI.
Życiorysy i inne dzieła.

$ c
40 **Artykuły redakcyjne** Echa Muzycznego Zeszyt I .35
41 **Artykuły redakcyjne** Echa Muzycznego Zeszyt II .35
42 **Wstępny numer** Echa Muzycznego .25
43 **Rocznik (1924)** Echa Muzycznego 1.10
44 **Rocznik (1925)** Echa Muzycznego 2.25
45 **Rocznik (1926)** Echa Muzycznego 2.25
46 **Rocznik (1927)** Echa Muzycznego 2.25
47 **Rocznik (1928)** Echa Muzycznego 2.25
48 **Rocznik (1929)** E. M. w prenumeracie 2.00

III. SZKOŁY NA INSTRUMENTA.
70 **Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski.** 100 Preludji w op. 4.00
117 **Zalewski B. J.** Szkoła na koncertinę i bandon. 67-130t. 1.00

IV-V. Śpiewy Dziecięce na 1, 2 i 3 głosy z akomp. Fort.
161 **Hymny Narodowe (7)** Polskie i Amerykańskie .50
162 **Wróblewski A. Ks. Dr.** Polskie Skarby, trzy piosnki .20
268 **Zalewski-Walkiewicz.** Drogie wspomnienia i głosy .40

VI. ŚPIEWY NA 1 GŁOS Z AKOMP. FORTEP.
320 **Chopin-Ujejski-Zalewski.** Melo-Dekl. Dzwony .50
401 **Ivanovici-Zalewski.** Śpiew o Wiśle "Na Fal. Dunaju" sop. .50
436 **Miłaszewski A. Op. 59.** Walc "Pozwał nas taniec" gł. śr. .25
570 **Walkiewicz Eug. Op. 53.** Dumka: "Czego siedzisz" T. I. S. .25
571 **Walkiewicz Eug.** Piosnka "Halineczko dziew.", Bas-Bar. .25
580 **Zalewski B. J.** "Ach jakżem ja nieszczęśliwa" Bar. .25
582 **Zalewski B. J.** Śpiew Basi: "O mój Boże" Mez. Sopr. .25

VII. ŚPIEWY NA 2 GŁOSY Z AKOMP. FORTEP.
650 **Abt-Casotti.** Dwa duety: 1. Tęsknota, 2. Kwiaciarka .30
772 **Janusz-Walkiewicz.** Polonez Kościuszkowski, 4 egzemp. 1.00
708 **Kowalski K. T.** Dwa utwory: Kaliny wiosna, Wrz. dzieci .30
724 **Ogiński M.** Polonez "Żegnam cię o Polsko ma" .25
728 **Pestalozza-Zalewski.** Ciribiribin .30
758 **Walkiewicz Eug.** Dwa mazurki: 1. Oj ... 2. Czego .25
760 **Walkiewicz Eug.** "Rota" na 1, 2 gł. lub chóry męs. i miesz. .15
769 **Yradier-Zalewski.** "La Paloma" na 1 lub 2 głosy .30
770 **Zalewski-Walkiewicz.** Drogie wspamnienia i głosy .40
790 **Zalwski Schubert.** Serenada "Kochajmy się" .25
792 **Zalewski-Borel.** "La Sorella" wesoła piosenka .25

VIII. ŚPIEWY NA 3 GŁOSY Z AKOMP. FORTEP.
908 **Chiara-Zalewski.** "Hiszpanka" Jestem miłości królową .25
945 **Janusz-Walkiewicz.** Polonez Kościuszkowski 1.00
909 **Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski.** Pieśń zgody, polonez .15
918 **Ogiński-Zalewski.** Polonez "Żegnam cię o Polsko ma" .25
922 **Walkiewicz Eug.** Hymn Jub. J. Sobieskiemu .10
950 **Zalewski-B. J.** Walczyku mój .30
951 **Zalewski-Walkiewicz.** 1. Walczyku mój, 2. Warszawianka .15
956 **Zalewski-Ivanovici.** Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30

IX. ŚPIEWY NA CHÓRY MIESZANE Z FORTEP. LUB A CAPELLA
1000 **Archangelski-Zalewski.** Piosnka żołnierska "Zmroku cień" .20
1001 **Borodin-Zalewski.** Chór wieśniaków z op. "Princ Igor" .20
1005 **Chopin-Zalewski.** Marsz żałobny, wydanie poprawne 2.25
1007 **Cztery utw.:** Pieśń weselna, Mel. szk., Płynmy, Jaskółki .15
1014 **Donizetti G.** Sextet z "Lucia di Lamermur" .50
1025 **Gall J.** Komplet 75 pieśni (mieszane) w oprawie 3.00
1151 **Janusz-Walkiewicz.** Polonez Kościuszkowski 1.00
1080 **Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski.** Pieśń zgody, polonez .20
1081 **Mąkoszy E.** 1. Pierw. Brygada, 2. Krakowiak, 3. Kasieńka .25
1098 **Ogiński-Walkiewicz-Zalewski.** Polonez "Żegnam cię" .10
1110 **Signio-Walkiewicz.** 'Od dworu do dworu" .15
1118 **Verdi G.** Chór kowali z "Il Trovatore" .20
1120 **Walkiewicz Eug.** Dwa Toasty, Orzeł Biały, Polak nie sługa .15
1121 **Walkiewicz Eug.** Walc "Przebudzenie zakochanego" .30
1122 **Walkiewicz-Miłaszewski.** Dwa marsze sokole .15
1126 **Walkiewicz-Suszyński.** Dwa śpiewy. 1 Skarga, 2 Rota .15
1127 **Walkiewicz-Surzyński.** Matysek. "Był Matysek chłop" .30
1128 **Walkiewicz-Zalewski.** 10 Pieśni Narodowych .50
1130 **Walkiewicz Eug.** Cztery Toasty .15
1131 **Walkiewicz Eug.** Rota. "Nie rzucim ziemi" .15
1132 **Walkiewicz Eug. Op. 68 No. 1.** Rota "Nie rzucim ziemi" .15
1133 **Walkiewicz Eug. Op. 13.** Kantat ku czci H. Seinkiewicza .75
1137 **Walkiewicz Eug.** Górą Pieśń Polska .25
1138 **Walkiewicz-Zalewski.** Marsz pogrzebowy śpiewacki .15
1139 **Walkiewicz Eug.** Pieśń Jubileuszowa "Ćwierć wieku" .25
1143 **Walkiewicz Eug.** Marsz Gniazda 37 w d. 25-lecia .25
1144 **Walkiewicz Eug.** "The Star Spangled Banner" .25
1147 **Walkiewicz Eug.** Zbiór (21) Powinszowań dla księży itp. 1.75

$ c
1150 **Walkiewicz-Zalewski.** Czołem. Marsz sokoli Gn. 37-go .25
1152 **Zalewski-Gounod.** Chór żołnierzy z opery "Faust" .30
1156 **Zalewski-Ivanovici.** Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30
1158 **Zalewski-Walkiewicz.** Wiązanka pieśni nar., zeszyt I .30
1159 **Zalewski-Walkiewicz.** Wiązanka pieśni nar., zeszyt II .30
1160 **Zalewski-Walkiewicz.** Wiązanka pieśni nar., zeszyt III .30
1161 **Zalewski-Walkiewicz.** Wiązanka pieśni nar., zeszyt IV .30
1162 **Zalewski-Walkiewicz.** Wiązanka pieśni nar., zeszyt V .30
1163 **Zalewski-Walkiewicz.** Wiązanka pieśni nar., zeszyt VI. .30
1170 **Zalewski-Walk.** Zbiór 31 pieśni patrjot., nar. i sokolich .100

X ŚPIEWY NA CHÓRY MĘSKIE Z FORTEP. LUB A CAPELLA.
1210 **Chopin-Zalewski.** Marsz żałobny, wydanie poprawne 2.25
1227 **Dębiński-Kuczkiewicz-Przibik.** 3 Pieśni Pogrzebowe .20
1229 **Gall J.** Komplet 70 pieśni (męskie) w oprawie 2.50
1269 **Gall Jan.** Sześć nowych pieśni ludowych .15
1300 **Garbusiński K. Op. 7 No. 1.** Rok mój rok szczęścia .25
1302 **Garbusiński K. Op. 15.** Sześć pieśni narod. i towarz. .25
1304 **Garbusiński K. Op. 15b.** Pieśń kolejarzy .30
1306 **Garbusiński K.** Tęsknota solo i chór 1.50
1320 **Kurpiński-Walkiewicz-Zalewski.** Pieśń zgody, polonez .15
1339 **Niżankowski** "Hulały" i inne .15
1396 **Verdi Giuseppe.** Scena w więzieniu "Il Trovatore" .50
1398 **Wachnianin.** Za broń. Solo, duet z chórem .15
1400 **Walkiewicz-Miłaszewski.** Dwa marsze sokole .15
1404 **Walkiewicz-Wunderlich.** Dwa marsze sokole .15
1406 **Walkiewicz-Sieber-Klonowicz.** Dwie pieśni sokole .15
1408 **Walkiewicz-Zalewski.** 10 Pieśni Narodowych .50
1410 **Walkiewicz-Surzyński i inni.** Pięć pieśni sokolich .15
1412 **Walkiewicz-Zalewski.** Marsz p. i dwie pieśni pogrzebowe .15
1418 **Walkiewicz-Sołtys-Bojarski.** Trzy pieśni sokole .30
1419 **Walkiewicz Eug.** Rota na chóry żeński, męski mieszany .15
1420 **Walkiewicz Eug. Op. 68 No. 2.** Rota "Nie rzucim ziemi" .15
1430 **Walk.-Gall-Kinkel-Zalewski** Dwie pieśni .15
1432 **Walkiewicz-Gall.** Ukrywać się nie przyda. Bar. sol. i ch. .25
1433 **Walk.-Kurpik.** Dwa utw. 1. Góralu czy ci nie żal, 2 Chorał .15
1434 **Walkiewicz-Eug.** Ostatni mazur. Solo Baryton i chór .25
1436 **Walkiewicz-Eug.** Marsz żałobny "Kajdanów złowr. .10
1438 **Walkiewicz-Foster-Zalewski.** Polski kraj "Old Kntucky" .10
1440 **Walkiewicz-Foster-Zalewski.** Za górami "Massa's" .10
1460 **Walkiewicz Eug.** Wybór 19 kwartetów różnych pieśni 1.75
1446 **Walkiewicz-Eug.** Marsz Gniazda No. 37 w d. 25-lecia .25
1480 **Zalewski-Gounod.** Chór żołnierzy z opery "Faust" .30
1482 **Zalewski-Boler-Clerc.** Wesoła piosenka "La Sorella" .10
1436 **Zalewski-Machowski.** W mogile ciemnej .25
1488 **Zalewski-Ivanovici.** Śpiew o Wiśle "Na Falach Dunaju" .30
1489 **Zalewski-Walkiewicz.** Wesele. Kujawiak "Dana-dana" .15
1490 **Zalewski B. J.** Kieszonkowy śpiewnik, 60 utworów .90
1470 **Janusz-Walkiewicz.** Polonez Kościuszkowski 1.00

XI. MUZYKA KOŚCIELNA NA 1 GŁOS Z ORGANAMI.
1512 **Garbusiński K. Op. 8 No. 1 i 2.** Dwie pieśni, gł. średni .30
1580 **Walewski B. W.** Agnus Dei. Bas profundo .25
1590 **Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 3.** Pieśń poślubna. Tenor .25
1592 **Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 1.** Pieśń poślubna. Baryton .25
1594 **Walkiewicz Eug. Op. 71 No. 2.** Pieśń poślubna. Sopr. .25
1596 **Walkiewicz Eug. Op 2 No. 1.** O Salutaris i Tantum Ergo .15

XII. MUZYKA KOŚCIELNA NA 2 GŁOSY Z ORGANAMI.
1630 **Chopin-Figaszewski.** 1. Stabat Mater, 2. Pieśń do M. B. .15
1680 **Walewski B. W.** Stabat Mater. Mezzo sopr., kontr., alt .30
1688 **Walk. E. Op. 2 No. 1-7.** Regina Coeli, Tantum Ergo i O Sal. 15
1690 **Walkiewicz Eug. Op. 3 No. 1 i 2.** O Salutaris i Tan. Ergo .15

XIII. MUZYKA KOŚCIELNA NA 3 GŁOSY Z ORGANAMI.
1730 **Mendelsson-Mumhajmer.** 1. Z pokorą, 2. Modlitwa .15
1756 **Walkiewicz. Eug. Op. 69 N.** Dwie i 3. 2 pieśni poślubne .15
1758 **Walkiewicz Eug. Op. 3 No. 3, 4, 5.** Veni Cr, O Sal, T. E, .15
1760 **Walkiewicz Eug. Op. 69 No. 1, 4.** Dwa Veni Creatory .15

XIV. MUZYKA KOŚCIELNA NA CHÓRY MIESZANE.
1780 **Beethoven-GallWalk.-Zal.** Siedem Pieśni Pogrz. Zesz. I .60
1781 **Brzezińska-Chopin-D.-K.-M.** 15 Pieśni Pogrz. Zesz. II .60
1790 **Cieszykowski L.** Pieśni o Nar. Pańskiem, 15 kolęd .55
1792 **Cieszykowski L.** Osiem Pieśni Wielkanocnych .30
1796 **Dębiński-Kurpiński.** Trzy Pieśni Wielkanocne .15
1850 **Nowakowski S. F.** O Salutaris i Przez Twoje św. zmart. .20
1851 **Nowakowski S. F.** Tantum Ergo Sacramentum .20
1852 **Nowakowski S. F.** Asperges me Domine .20
1853 **Nowakowski S. F.** Regina Coel i Postludia .20
1854 **Nowakowski S. F.** Veni Creator Spiritus .20
1856 **Orszulik J. Ks. C. M.** Veni Creator i Jesu Dulci .30
1860 **Walkiewicz Eug. Op. 4 No. 1-5,** Asperges, O Sal. i T, Er. .15
1864 **Walkiewicz Eug. Op. 10 No. 2.** Ecce Saecrdos .25
1866 **Walkiewicz Eug. Op. 49 No. 1 i 2.** Dwie pieśni pogrzeb. .15
1868 **Walkiewicz Eug. Op. 10 No. 1.** Veni Creator .50
1870 **Walkiewicz Eug. Op. 49, No. 1 i 2.** Veni Creator Spiritus .15
1872 **Walkiewicz Eug. Op. 7, No. 1,** Marsz Weselny, z Dobr. T. .15
1879 **Walkiewicz Eug.** Wielki Śp. Kość. śpiewów łacińskich .90
1880 **Wróblewski A. Ks.** Hej Kolęda, 17 Nowych Kol. zesz. I .75
1881 **Wróblewski A. Ks.** Alleluja, 7 Utworów Wielk. zesz II .45
1882 **Wróblewski A. Ks.** Śpiewy Kościelne. Zbiór 15 p. ze. III 1.05
1883 **Wróblewski A. Ks.** Śpiewy Polskie i łac. Zb. 15 p. ze, IV 1.05
1884 **Wróblewski A. Ks. Dr.** Bóg i Ojczyzna, śp. koś. 6 zesz. .370

XV. MUZYKA KOŚCIELNA NA CHÓRY MĘSKIE.
1950 **Bursa-Dębiński-P.-W.-Z.** 6 Pieśni Pogrzebowych, Zesz. I. .60
1951 **Klein-Moniuszko-M.-R.-Z.** 12 Pieśni Pogrz. Zesz. II .60
1982 **Garbusiński K Op. 7 No. 2.** Pod Chrystusem .25
1984 **Garbusiński K. Op. 20.** Hymn do Ducha św. .20
2030 **Walkiewicz Eug. Op. 5 No. 1 i 2.** Ecce Saecerdos i Sal Reg .15
2032 **Walkiewicz Eug. Op. 4 No. 4 i 5** O Salutaris, Tantum Ergo .15
2034 **Walkiewicz Eug. Op. 72 No. 3 i 4.** 2 Pieśni Pogrz. .15
2036 **Walkiewicz Eug. Op. 49 No. 1 i 2.** Pieśń Żałobna .15
2038 **Walkiewicz Eug. Op. 7 No. 2.** Marsz weselny .15
2060 **Walkiewicz Eug.** Śpiewy kościelne na różne głosy (28ut). 1.00
2062 **Zalewski B. J.** Śpiewy kościelne na różne głosy (37 ut.) 1.00

XVI. MUZYKA KOŚCIELNA, MSZE Z ORGANAMI LUB BEZ.

a) Na 1 głos.

2112 Walkiewicz Eug. Op. 6. Missa St. Casimir .... .40
2114 Walkiewicz Eug. Op. 21. Missa St. Josepi Sp. B M W .... .40

b) Na 2 głosy.

2130 Karczyński A. Op. 25. Msza Polska .... .40
2142 Walkiewicz Eug. Op. 38. Missa St. Joannis Canti C .... .60
2144 Walkiewicz Eug. Op. 41. Missa B. M. V de Czerwińsk .... .60
2146 Walkiewicz Eug. Op. 43. Missa St. Stanislai Kostkae C. .60
2148 Walkiewicz Eug. Op. 50. Msza Polska żałobna .... .60
2150 Walkiewicz Eug. Op. 44. Missa Pro Defunctis .... .40

c) Na 3 głosy.

2160 Casciolini C. Missa Pro Defunctis .... .30
2294 Garbusiński K. Op. 6. Missa St. Jos. śp B M V .... .40

d) Na chóry mieszane.

2255 Walkiewicz Eug. Op. 51 i 52. 8 małych mszy polskich .... .40
2256 Walkiewicz Eug. Op. 20. Pieśni do mszy świętej .... .40
2258 Walkiewicz Eug. Op. 42. Missa St. Stanislai Ep. et M ... .40
2260 Walkiewicz Eug. Op. 11. Missa St. Micheli Archangeli ... 1.00
2262 Walkiewicz Eug. Op. 40. Missa St. Hedvigs Reg., Vid 1.00
2264 Walkiewicz Eug. Op. 46 Missa B. M. V. de Częstochowa 1.00
2266 Walkiewicz Eug. Op. 45. Missa St. Josaphat 7-głosowa .. 2.40
2268 Walkiewicz Eug. Op. 15. Msza Polska "Boże Stwórco" .50
2270 Walkiewicz Eug. Op. 17. Msza Polska "Z odgłosem" .... .50
2272 Walkiewicz Eug. Msza Polska na czas Wielkanocny ...... .50
2280 Wróblewski A. Ks. Dr. Missa Prima Requiem 30

e) Na chóry męskie.

2292 Garbusiński K. Op. 2. Missa Pastoralis 1.00
2296 Garbusiński K. Op. 12. Missa Prima (bez Gloria) i gł..... 2.75
2298 Garbusiński K. Op. 13. Msza druga mała i głosy instr..... 3.00
2300 Garbusiński K. Op. 17. Missa St. Annae, dwa chóry 6 gł ... 1.00
2320 Karczyński A. Op. 28. Missa pro Defunctis .... .80
2324 Walkiewicz Eug. Op. 14. Msza Polska, Boże Stwórco .... .50
2325 Walkiewicz Eug. Op. 70. Missa St. Ceciliae 3.00

XVIII. UTWORY NA SOLO SKRZYPCE LUB Z FORTEPIANEM.

2524 Plohn A. Zbiór 20 pieśni polskich, w łatwym układzie .... .50
2526 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. w układzie z fortepianem 1.00
2528 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na dwoje skrzypiec i fortep. 1.20
2530 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na troje skrzypiec z fortep..... 1.40
2532 Plohn A. Zb. 20 pieśni na skrzypce i gitarę .... .70
2534 Plohn A. Zb. 20 pieśni pol. na orkiestrę mandolinową 2.00
2564 Waniorek. Pije Kuba do Jakuba, warjacje .... .30
2565 Zalewski-Gounod-Borel. Marsz z Fausta i wes. piosenka .25
2580 Zalewski B. J. 10 pieśni nar. i patr. z fortep .... .40
2572 Zalewski-Ogiński. Polonez, walc, kujawiak, z fortep .... .60
2574 Zalewski-Osmański-Rajczak. Cztery tańce: solo .... .20
2582 Zalewski B. J. Cztery marsze polskie; solo .... .20
2586 Zal.-Walk.-Mił.-Chopin. Cztery marsze; solo .... .20
2590 Zal.-Barański-Czerw.-Mił. Pięć marszy; solo .... .20
2600 Zalewski B. J. Marsze i tańce polskie, 21 utw.; solo .... .90

XIX. UTWORY NA KORNET LUB INNY DĘTY INSTRUMENT.

2704 Plohn A. Zbiór 20 pieśni polskich narod. i patr .... .50
2712 Zalewski B. J. 10 pieśni narod. i patr .... .10
2728 Zalewski-Osmański. Cztery tańce polskie .... .20
2730 Zalewski-Osmański-Rajczak. Cztery tańce polskie .... .20
2732 Zal.-Ogiński-Pow.-Osm. Cztery tańce polskie .... .20
2734 Zalewski B. J. Cztery polskie marsze .... .20
2736 Zal.-Walk.-Mił.Chopin. Cztery marsze .... .20
2738 Zal.-Zist.-Mił.-Czerw.-Barański. Pięć marszy .... .20
2725 Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy Śpiewacki .... .10
2760 Zalewski B. J. Marsze i tańce polskie, 27 utworów .... .50

XX. UTWORY NA FORTEPIAN.

a) Łatwe dla dzieci.

3012 Ivanovici I. Na falach Dunaju (skrócony) .... .20
3038 Plohn A. Cztery utwory polskie .... .20
3046 Skarbczyk. Zbiór 25 pieśni narodowych .... .80

b) Trudniejsze dla starszych.

3060 Bunge C. Marsz Sokół Polski .... .25
3086 Marsz Polski. Z melodji ludowych .... .25
3090 Miłaszewski A. Op. 37. Marsz z polskich motywów .... .30
3092 Miłaszewski A. Op. 40. Marsz z pol. melodji .... .30
3094 Miłaszewski A. Op. 56. Zwartym Szeregiem Marsz Sokoli .20
3120 Rossi C. Pieśń polska w formie ronda .... .30
3130 Walkiewicz Eug. Marsz Gniazda 37 w d. 25-lecia .... .30
3142 Zalewski B. J. Marsz Pogrzebowy śpiewacki .... .25
3144 Zalewski B. J. Znalezione Szczęście, walc .... .25
3146 Zalewski-Walkiewicz. Marsz Polaków na Obczyźnie .... .25
3148 Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Polska, Ruś i Litwa .... .25
3150 Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Pobudki wojenne .... .25
3152 Zalewski-Walkiewicz. Marsz: Czołem Ojczyźnie .... .25

c) Znacznie trudniejsze koncertowe.

3262 Walkiewicz Eug. Op. 73. Walc koncertowy .... .50
3264 Walkiewicz Eug. Marsz Zjednoczenia P. R. K. ułatwiony .25
3268 Walkiewicz Eug. Op. 67. Marsz Zjednoczenia P. R. K. .... .30
3276 Wieniawski-Zalewski. Kujawiak .... .25

d). Do tańca.

3377 Styś W. Op. 37. Hejże ino, Dwa Mazury; Dedyg. BJZ..... .25
3380 Zalewski B. J. Oj ten mazur, czysta bieda .... .25
3381 Zalewski B. J. Chłopskie kujawiaki .... .25
3382 Zalewski B. J. Wesele, kujawiak .... .25
3384 Zalewski B. J. Nowe krakowiaki .... .25
3387 Zalewski-Walkiewicz. Polka krakowska .... .25

XXII. UTWORY NA ORKIESTRĘ SMYCZKOWĄ.

3504 Zalewski-Ogiński. Polonez, walc, mazur, kujawiak 2.00
3510 Zalewski B. J. Pieśni narodowe i patrjotyczne 1.00

XXIII. UTWORY NA KAPELĘ.

3650 Zalewski B. J. Pięć marszy polskich 2.00
3658 Zalewski-Miączyński-Osmański. Cztery tańce polskie 2.00
3660 Zalewski B. J. Pieśni narodowe i patrjotyczne 2.00
3662 Zalewski B. J. Polish March No. 1, 2, 3 and 4 .... 2.00

UWAGA: Zamawiając wystarczy podać numer z boku i cenę. Na przesyłkę należy dołączyć dziesięć procent (10%) więcej gotówki.

ORKIESTRA AMATORSKA
dla początkujących w szkołach parafjalnych
Spis (20) Utworów

1. Z Dymem Pożarów, hy	11. Witaj majowa jutrzen.
2. Cześć Polskiej Ziemi	12. Niemasz to wiary, mar.
3. Niedbam jaka spadnie	13. O gwiazdeczko, piosnka
4. Bartoszu. Krakowiak	14. Gdy naród do boju
5. Pomoc dajcie mi rodacy	15. Do broni ludy, marsz
6. Tysiąc Walecznych	16. Modlitwa przed bitwą
7. Nasz Chłopicki, Mazur	17. Czy widzisz na tej błoni
8. Boże coś Polskę, hymn	18. Stańmy bracia wraz
9. Na Wawel, krakowiak	19. Już was żegnam
10. Ospały i gnuśny, marsz	20. Jeszcze Polska nie zgin.

Skład instrumentacji

Skrzypce I, Skrzypce II, Skrzypce III i Fortepjan lub na orkiestrę mandolinową Mandolina I, Mandolina II, Mandola i Fortepjan CENA $2.00 NETTO

Dostarczamy pojedyncze głosy: Skrzypce I, 50c; II, 25c; III, 25c; Gitarę 25c

Uwaga: Utwory te do wykonania tylko z fortepjanem. Cała klasa solo skrzypce, lub po pół klasy na dwoje skrzypiec, jakoteż podzielić klasę na troje skrzypiec, lub odwrotnie na mandoliny. Na życzenie dokładamy akomp. Gitary (bez dopłaty) do orkiestry mandolinowej.

NA MAŁĄ AMATORSKĄ ORKIESTRĘ

Polonez Kościuszkowski (Druk Mimograficzny) 50c

NA WIELKĄ ZAWODOWĄ KAPELĘ DĘTĄ

Marsz Pogrzebowy Śpiewacki 50c

PIEŚNI NARODOWE I PARYOTYCZNE
Utwory na Pełną Orkiestrę lub Kapelę
Dla lepiej grających
Ceny: Na Orkiestrę $1.00, Na Kapelę $2.00
Spis (10) Utworów

1. Boże Coś Polskę, Hymn	. Modlitwa przed bitwą
2. Mazur 3go Maja	7. Polak nie sługa
3. Z Dymem Pożarów	8. Do Lutni
4. Wygnaniec	9. Na groby bracia
5. Jeszcze Polska nie zgin.	10. Chłopicki. Mazur

Uwaga: Utwory te wydane są i na pełną Kapelę Dętą, cena $2.00 i jednocześnie wykonać je można jako akomp. z chórami śpiewaczymi, męskimi lub mieszanymi.

CZTERY MARSZE POLSKIE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NET

1. Marsz Polaków	3. Marsz Pobudki Woj.
2. Marsz, Polska, Ruś i L.	4. Marsz Czołem Ojczyź.

PIĘĆ MARSZY POLSKICH NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Marsz Pochodowy (So.)	3. Marsz ćwiczelny (Sok.)
2. Marsz ćwiczelny (Sok.)	4. Marsz z Polskich Mot.

5. Marsz z Polskich Melodji

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ ORKIESTRĘ
Dla muzyków zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Polonez Ogińskiego	3. Oj ten mazur, czysta b.
2. Znal. Szczęście, walc	4. Wesele, Kujawiak

CZTERY UTWORY TANECZNE NA PEŁNĄ KAPELĘ DĘTĄ
Dla Muzyków Zawodowych
Opracowane przez B. J. Zalewskiego
CENA $2.00 NETTO

1. Doduś, Oberek	3. Lubraniec, Kujawiak
2. Krakowiaki Ludowe	4. Oj ten mazur, czysta b.

Zamówienia nadsyłać prosimy:

B. J. ZALEWSKI, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

Obszerny Katalog Muzyczny (około 50 stronic) wysyłamy za nadesłaniem 10c

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MĘSKIE

Za komplet 70 pieśni $2.00, w oprawie $2.50 netto

Spis utworów zawartych w tomie I. (Chóry Męskie)

1. "Wesoły nam dziś dzień nastał", pieśń wielkanocna
2. Wiosna (orygin.).
3. Noc (orygin.).
4. Serenada (orygin.).
5. Dziad i baba. (St. Moniuszko).
6. Poleć pieśni z miasta... (St. Moniuszko)
7. Wróżba znachora. (St. Moniuszko).
8. Dziwcza w sinech stojła.a..
9. Toast. (orygin.).
10. "Och ja neszczasnyj" (ruska
11. "Ne budu pa żenytysia" (ruska
12. Kałyna (ruska piosnka ludowa).
13. "Letiw oreł" (ruska piosnka
14. "Ne chody Hryciu" (ruska
15. "I szumyt i hude" (ruska
16. "Oj, kracze, kracze" (ruska
17. "U susida" (ruska piosnka ludowa).
18. "A wże try dni, try nedily"
19. "Każut lude szczom szczasływa" (ruska piosnka ludowa).
20. "Oj, Moroze, Morozeńsku..."
21. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
22. "Stoi jawor zielony..." (piosnka ludowa).
23. "Życzenie" (Chopin).
24. "Requiem aeternam" (oryg.).
25. "Czy to panna, czy mężatka"
26. "Lacrimosa" (oryg.)
27. "Benedictus" (oryg.).
28. "O gospodzie uwielbiona" —
29. "Agnus Dei" (orygin.).
30. "Kaśka była latawica" (piosnka ludowa).
31. "Kiedy będzie słońce i pogoda" (piosnka ludowa).
32. "U młynarza Marcina" (piosnka ludowa).
33. "Szumi Marica" (hymn narodowy bułgarski).
34. "Piosnka żołnierska" (szwedzka melodya z XVIII wieku).
35. "Czary" (orygin.).
36. "Lulajże Jezuniu" kolęda).
37. "Pójdziesz ci ty przez las"
38. "Święty Boże" (pieśń ludowa).
39. "Jaś i Kasia" (piosnka ludo-
40. "Barkarola" (orygin.).
41. "W żłobie leży" (kolęda).
42. "Ruta" piosnka ludowa).
43. "Chciało się Zosi jagódek" —
44. "Kiedy ranne wstają zorze"
45. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
46. "W tej kolędzie kto tam będzie" (kolęda).
47. "Stoi Maryś w oknie" (piosn-
48. "Ty ze mnie szydzisz dziew-
49. "Boga Rodzico" pieśń ludo
50. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
51. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" piosnka ludo-
52. "Na horodi buraczok" (piosn-
53. "Jam sem chłopec sprawedłyka ludowa).
54. "Oj, u poli try krynyczeńki"
55. "Raz na warti ja stojaw" —
56. "Ja do łesa ne pudzem" (piosnka ludowa).
57. "O joj, joj..." (piosnka ludowa).
58. "Oj, ne szumy" (piosnka ludowa).
59. "Oj, zakuwała sywa zazuleńka" (piosnka ludowa).
60. "Oj, ty zore weczirnaja" —
61. "Moja myła, premyłena" —
62. "Taj do domu ja ne zajdu"
63. "Tam u poli dołyna" (piosnka
64. "Tam u poli krynyczeńka" —
65. "Oj! szczoż bo to za woron"
66. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa).
67. "Hora, hora" (piosnka ludowa).
68. "Ne pidu do łesa z konyczkamy" (piosnka ludowa).
69. "Oj jichaw Czumak..." —
70. "Hymn do Boga" (orygin.).

PIEŚNI I PIOSENKI JANA GALLA NA CHÓRY MIESZANE

Za komplet 75 pieśni $2.50, w oprawie $3.00 netto

Spis utworów zawartych w tomie II. (Chóry Mieszane)

1. Nad grobem Dartuli (orygin.).
2. Noc (orygin.)
3. "Pójdziesz ty przez las" —
4. Anioł pasterzom mówił (kolęda).
5. "Wesoły nam dziś dzień nastał" (pieśń wielkanocna).
6. "Kto się w opiekę".
7. "Lulajże Jezuniu" (kolęda).
8. "Gdy w czystem polu" (piosnka ludowa).
9. "Jezusa narodzonego" (kolęda).
10. "Tryumfy króla niebieskiego"
11. "Przybieżeli do Betleem pasterze" (kolęda).
12. "Oj na hori ta żenci żnut" —
13. "Widała mene moja matynka" (piośnka ludowa ukraińska).
14. "A ja lublu Petrusia" (piosn-
15. "Czas do domu, czas..." —
16. "Ta ne ljubliju ja ni Stećka..."
17. "Czajka" (piosnka lud. ukr.).
18. "Jichaw kozak za Dunaj" —
19. "Czyja pryczyna" (piosnka lud.
20. "Ne chody Hryciu" (piosnka
21. "U susida chata biła" (piosn-
22. "Dziwcza w sinech stojała..."
23. "Oj, Moroze, Morozeńku..."
24. "Wśród nocnej ciszy" (kolęda).
25. "Święty Boże".
26. "Boga Rodzico".
27. Kalina (piosnka ludowa).
28. Ruta (piosnka ludowa).
29. "Przyjechało trzech na jednym koniu" (piosnka ludowa).
30. "O cóżeś się zadumała" (piosnka ludowa).
31. "żebym ja był wiedział..." —
32. "Już miesiąc zaszedł".
33. "Nowy rok bieży" (kolęda).
34. "W polu ogródeczek" (piosnka ludowa).
35. "Dnia każdego" (pieśń św. Kazimierza).
36. "Kiedy ranne wstają zorze"
37. "Bóg się rodzi" (kolęda).
38. "Przez czyśćcowe upałenia" —
39. Jest sobie kosiarz" (oryg.).
40. "Leć głosie po rosie" (piosnka ludowa).
41. "Gdzież to jedziesz Jasiu" —
42. "Idzie żołnierz borem, lasem"
43. "Zagrzmiała runęła w Betleem
44. "Wiosna" (orygin.).
45. "Ukrywać się nie przyda" —
46. "Tam w ogródeczku" (piosnka ludowa).
47. "Serce" (piosnka ludowa włoska).
48. "Wychodź Marysiu do drogi"
49. "Prędzej, prędzej koniku" —
50. "Hej! w dzień narodzenia"
51. "Pędzi konik z miasta" (piosn-
52. "Gdy się Chrystus rodzi" (kolęda).
53. "W dzień Bożego Narodzenia"
54. "Przyjm pieśń na powitanie"
55. "Hejże ino! fijołeczku leśny"
56. "Na horodi buraczok" (piosn-
57. "Oj jichaw czumak" (piosnka
58. "Jam sem chłopec sprawedływy" (piosnka lud. Lemków).
59. "Oj, u poły trzy krynyczeńki"
60. "Zełenaja ruta" (piosnka ludowa ruska).
61. "Czego ty dziewczyno pod jaworem stoisz" (piosnka lud.).
62. "Tam u poły krynyczeńka" —
63. "Raz na warti ja stojaw" —
64. "Oj! szczoż boto taj za woron" (piosnka lud. ruska).
65. "O joj, joj..." (piosnka lud.).
66. "Oj zakuwała sywa zazuleńka"
67. "Tam u poły dołyna..." —
68. "Oj! pianaż bo ja piana" —
69. "Moja myła, premyłena" —
70. "Hora, hora" (piosnka ludowa Łemków).
71. "Ja do łesa ne pudzem" —
72. "Oj ty zore weczirnaja" —
73. "Ne pidu do łesa z koniczkamy" (piosnka lud. Łemków).
74. "Oj, ne szumy tuże duże..."
75. "Hymn do Boga..." (orygin.).




XVII. Muzyka Kościelna. Preludja na Organy.

2500 Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludji dwu, trzy, cztero i wielogłosowych, ułożonych w formie szkoły na organy. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem........ $4.00

SPIS PRELUDYI.

I. Preludya dwugłosowe.

II. Preludya trzygłosowe.

III. Preludya cztero i wielogłosowe.

Ażeby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę